

# UZASADNIENIE

(Część jawna)

Formularz UK 1

Sygnatura akt

VII K 120/24

*Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.*

## 1. USTALENIE FAKTÓW

### 1.1. Fakty uznane za udowodnione

Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (czyny zarzucane, których nie przypisano)
1.1.1	M. Ch.	w dniu (...) roku na drodze publicznej między S. M., a N., województwa p, działając wspólnie i w porozumieniu z K. J. M., w celu osiągnięcia korzyści osobistej dla obywatela E. A. E. M. M. oraz obywateli I. P. I. K., I. K., którzy uprzednio przekroczyli granicę z R. B. do R. P. wbrew przepisom, ułatwili wskazanym osobom pobyt na terytorium R. P. wbrew przepisom, w ten sposób, że przyjechali samochodem marki (...)o numerze rejestracyjnym (...)w rejon granicy państwowej, skąd odebrali A. E. M. M., P. I. K. i I. K., a następnie przewozili ich w głąb kraju, <b>to jest o czyn z art. 264a § 1 kk</b>
1.1.2	K. J. M.	w dniu (...) roku na drodze publicznej między S. M. a N., województwa p., działając wspólnie i w porozumieniu z M. Ch, w celu osiągnięcia korzyści osobistej dla obywatela E. A. E. M. M. oraz obywateli I. P. I. K., I. K., którzy uprzednio przekroczyli granicę z R. B. do R. P. wbrew przepisom, ułatwili wskazanym osobom pobyt na terytorium R. P. wbrew przepisom, w ten sposób, że przyjechali samochodem marki (...)o numerze rejestracyjnym (...) w rejon granicy państwowej, skąd odebrali A. E. M. M., P. I. K. i I. K., a następnie przewozili ich w głąb kraju, <b>to jest o czyn z art. 264a § 1 kk</b>
1.1.3	M. S. W.	w dniu (...)roku na drodze publicznej między S. M. a N., województwa p., działając wspólnie i w porozumieniu z J. A. H., w celu osiągnięcia korzyści osobistej dla obywateli I. B. K., K. K.,

		<p>M. K., którzy uprzednio przekroczyli granicę z R. B. do R. P. wbrew przepisom, ułatwili wskazanym osobom pobyt na terytorium R. P. wbrew przepisom, w ten sposób, że przyjechali samochodem osobowym marki (...)o numerze rejestracyjnym (...) w rejon granicy państwowej, skąd odebrali B. K., K. K., M. K., a następnie przewozili ich w głąb kraju, <b>to jest o czyn z art. 264a § 1 kk</b></p>
1.1.4	<b>J. A. H.</b>	<p>w dniu (...) roku na drodze publicznej między S. M. a N., województwa p., działając wspólnie i w porozumieniu z M. S. W., w celu osiągnięcia korzyści osobistej dla obywateli I. B. K., K. K., M. K., którzy uprzednio przekroczyli granicę z R. B. do R. P. wbrew przepisom, ułatwili wskazanym osobom pobyt na terytorium R. P. wbrew przepisom, w ten sposób, że przyjechali samochodem osobowym marki (...)o numerze rejestracyjnym (...) w rejon granicy państwowej, skąd odebrali B. K., K. K., M. K., a następnie przewozili ich w głąb kraju, <b>to jest o czyn z art. 264a § 1 kk</b></p>
1.1.5	<b>E. M.-K.</b>	<p>w okresie od dnia (...)roku do dnia (...)roku w rejonie miejscowości S. M. oraz innych nieustalonych miejscach powiatu h., województwa p., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści osobistej dla obywatela E. A. E. M. M. oraz obywateli I. P. I. K., I. K., B. K., K. K., M. K., F. P. K., A. P. I. K., B. P. I. K. oraz K. J. S., którzy uprzednio przekroczyli granicę z R. B. do R. P. wbrew przepisom, ułatwiła wskazanym osobom pobyt na terytorium R. P. wbrew przepisom, w ten sposób, że dostarczała im pożywienie oraz ubrania podczas ich pobytu w lesie, instruowała imigrantów na okoliczność zatrzymania przez polskie organy ścigania, a nadto udzieliła im schronienia i odpoczynku w domu na nieustalonej posesji dla F. P. K., A. P. I. K., B. P. I. K. oraz K. J. S., <b>to jest o czyn z art. 264a § 1 kk zw. z art. 12 § 1 kk</b></p>
<p><i>Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione</i></p>		<p><i>Dowód</i></p>
		<p><i>Numer karty</i></p>

Vide rubryka 3.5 niniejszego uzasadnienia	Vide rubryka 3.5 niniejszego uzasadnienia	Vide rubryka 3.5 niniejszego uzasadnienia
---	---	---

## 1.2 Fakty uznane za nieudowodnione

Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)
1.1.1-1.1.5	K. J. M., M. Ch., M. S. W., J. A. H., E. N. M. K..	Vide rubryka 3.5 niniejszego uzasadnienia
<i>Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione</i>		<i>Dowód</i>
Opisane w pkt. 3.5		Jak w rubryce obok
		<i>Numer karty</i>
		Jak w rubryce obok

## 2. OCENA DOWODÓW

### 2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów

Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwiąże o powodach uznania dowodu
1.1.1-1.1.5	Kopie materiałów dotyczących postępowań administracyjnych dot. cudzoziemców k. 721-736, 744-754 Protokół oględzin pojazdu, rzeczy i miejsca k. 16-18, 119-120,346 Protokoły oględzin elektr. nośników danych k. 221-224, 255-256, 386-387 Materiały poglądowe k.19-29a, 88-99, 121-129, 225-254, 257-262, 348-364	Brak było podstaw do kwestionowania wiarygodności rzeczonych dowodów, również i z powodu nie kwestionowania okoliczności w nich utrwalonych przez strony.

	<p>Protokoły zatrzymań telefonów i przedmiotów k. 39-41,54-56,138-140, 146-148</p> <p>Protokoły przeszukań k. 85-87</p> <p>Dane bilingowe k. 426,435</p> <p>Kserokopie materiałów sprawy 1001-102.Ds.26.2021 k. 448-715</p> <p>Informacje SG k. 764-765, 833-836</p> <p>Dokumentacja medyczna k. 849-869</p> <p>Informacja, nośnik i wydruki komunikatów k.1497-1771</p> <p>Zapisy komunikatów głosowych k. 1864v-1869v</p>	<p>Co zaś tyczy znaczenia owych dowodów dla rozstrzygnięcia sprawy, kwestie te zostaną szczegółowo omówione w rubryce 3.5 uzasadnienia.</p> <p>Co się tyczy notatek urzędowych i analitycznych (k.1,30,52-53,103,130,149, 263, 413,425,436, 437-442, 719-720, 737-738), to dowodami one nie są, nie mniej mają znaczenie dla porządkowania ustaleń sprawy i jako nośniki tak pojmowanych informacji sąd uznał je za wiarygodne.</p>
	<p>Opinia biegłego z zakresu informatyki śledczej k. 393-408</p> <p>Opinia sądowo psychiatryczna k. 871-877</p>	<p>Zdaniem Sądu stanowisko biegłych w zakresach skonkretyzowanym w opiniach winno być uwzględnione. Brak jest bowiem powodów by kwestionować wiedzę merytoryczną biegłych, ich doświadczenie i wyniki badań empirycznych na które się powołali. Opinie</p>

		<p>wykonane zostały rzetelnie, w oparciu o ustalenia materiału dowodowego poczynione w sprawie. Nie zawierały błędów i były logicznie spójne. Z tych też przyczyn uznał opinie biegłych za pełnowartościowy dowód w sprawie.</p>
	<p>Zeznania świadków:  Z. T. k. 290-291,1814-1815  M. S. k. 300-301,1815  A. M. k. 308, k. 2180</p>	<p>Brak było podstaw do kwestionowania rzetelności depozycji świadków. Żadne z nich jednak bezpośrednim obserwatorem ocenianych zdarzenia nie było i moc dowodowa ich depozycji była ograniczona.</p>
	<p>Zeznania świadków:  S. S. k.8-9, 111-112, 1813  M. M. k. 12-13, k.115-116,1814  P. I. K. k. 48-49, 150-151  B. P. I. k. 156-157  A. E. M. M. k. 160-161,164  K. J. S. k. 189-190, 193-196  M. S. k. 300-301,1815  K. S. k. 755-757,760-763,1815v-1816v  J. S. K. k. 2181v-2182  B. K. k. 2182</p>	<p>Brak było podstaw do kwestionowania rzetelności depozycji świadków, ich znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy zostanie szczegółowo omówione w rubryce 3.5 uzasadnienia.</p>

	P. I. K. k. 48v-49 J. S. k. 2399-2399v.	
	Wyjaśnienia oskarżonych: K. J. M. k.33-34,72-73, 202, 806, M. Ch. k. 42-43,46, 62-63, 200,811 M. S. W. k. 134-135, 178-179, 201, 843 J. A. H. k. 142-143, 167-168, 203, 816 E. N. M. K. k. 827 (hum), oraz złożone w części jawnej rozprawy k. 1264-1267	Przywołane wyjaśnienia oskarżonych koncentrowały się na podnoszeniu przez nich, że działali w celach humanitarnych, bez jakichkolwiek motywów merkantylnych. W takim zakresie ich stanowiska zostały przez sąd uwzględnione (co do działania z przesłanek altruistycznych), zaś co do ocen karnoprawnych innych aspektów tychże zachowań sąd odsyła do rubryki 3.5 uzasadnienia.
<b>2.2 Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>		
<i>Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2</i>	<i>Dowód</i>	<i>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</i>
1.1.1-1.1.5	Vide rubryka 3.5 niniejszego uzasadnienia	Vide rubryka 3.5 niniejszego uzasadnienia
<b>3. PODSTAWA PRAWNA WYROKU</b>		
	<i>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</i>	<i>Oskarżony</i>
<input type="checkbox"/> 3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem		
<i>Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej</i>		

<input type="checkbox"/> 3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem		
<i>Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej</i>		
<input type="checkbox"/> 3.3. Warunkowe umorzenie postępowania		
<i>Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach warunkowego umorzenia postępowania</i>		
<input type="checkbox"/> 3.4. Umorzenie postępowania		
<i>Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach umorzenia postępowania</i>		
<input checked="" type="checkbox"/> 3.5. Uniewinnienie	1.	<b>M. Ch., K. J. M., M. S. W., J. A. H., .E M.-K..</b>
<i>Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach uniewinnienia</i>		
<b>Część Aa</b>		

W zakresie skargi oskarżyciela publicznego złożonej przed tutejszym sądem wobec wszystkich pięciu oskarżonych, każdego z nich o czyn z art. 264a§1 kk, Sąd uznał, że w przedmiocie tak wniesionych zarzutów doszło do dekompletacji znamion czynu zabronionego, skutkującej brakiem możliwości przypisania M. Ch., K. J. M., M. S. W., J. A. H. i E. M.-K. znamion czynu zabronionego z art. 264a§1 kk, a finalnie koniecznością uniewinnienia ich od popełnienia tak zarzuconych czynów.

Otóż art. 264a [Umożliwienie pobytu w RP] stanowi, że:

§ 1. Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, umożliwia lub ułatwia innej osobie pobyt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej wbrew przepisom,

podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

§ 2. W wyjątkowych wypadkach, gdy sprawca nie osiągnął korzyści majątkowej, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia.

Stosownie zatem do brzmienia wymienionej normy sankcjonowanej, karane sankcją w nim wymienioną jest zachowanie sprawcy polegające na umożliwianiu lub ułatwianiu innej osobie jej niezgodnego z przepisami pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Przy czym dla karalności takiego zachowania koniecznym jest, by sprawca czynu dopuścił się go „w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej”.

Wyjaśnienie ustawowe, jak należy dekodować „korzyść majątkową lub osobistą” daje zaś artykuł 115§4 kk, stanowiąc, że korzyścią majątkową lub osobistą jest korzyść zarówno dla siebie, jak i dla kogo innego.

Utrwalony w tym zakresie dorobek orzecznictwa i judykatury pozwala na sformułowanie niżej przywołanych tez, a zatem że:

- Omawiany przepis (art. 115§4 kk) nie zawiera wykładni legalnej pojęć "korzyść majątkowa" oraz "korzyść osobista", lecz jedynie wskazuje, że pojęcia te odnoszą się nie tylko do sprawcy przestępstwa, lecz również innych osób, w tym osób fizycznych, prawnych oraz jednostek organizacyjnych, nieposiadających osobowości prawnej (por. wyr. SN z 18.3.2005 r., [WA 2/05](#), OSNwSK 2005, Nr 1, poz. 604). W omawianym zakresie korzyść może dotyczyć samego sprawcy albo jego i innej osoby, jak również tylko innej osoby (osób).

- Korzyścią osobistą jest korzyść niebędąca korzyścią majątkową. Pojęcie korzyści osobistej należy rozumieć pozytywnie jako osiągnięcie określonych rodzajów satysfakcji (np. wyróżnienia, pochwały, orderu albo odznaczenia), jak również negatywnie, jako uniknięcie kłopotów, trosk, przykrości i innych podobnych zjawisk. Korzyścią majątkową jest korzyść o charakterze materialnym (ekonomicznym), dająca się wyrazić w kwocie pieniężnej. Korzyść majątkowa polega nie tylko na powiększeniu majątku (aktywów), lecz również na zmniejszeniu jego stanu biernego (pasywów), a także zapobieżeniu nieuchronnemu zmniejszeniu pasywów (por. wyr. SN z 13.7.1965 r., [IV KR 102/65](#), OSNKW 1965, Nr 8, poz. 94).
- Cel działania sprawcy ( dla osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej) jest spełniony także wówczas, gdy sprawca popełnia czyn zabroniony w celu osiągnięcia korzyści majątkowej nie tylko dla siebie, lecz również dla osoby trzeciej. Trafny w związku z tym jest pogląd orzecznictwa, że: "Znamię działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej może zostać sprawcy przypisane niezależnie od tego czy korzyść majątkową osiągnął sam oskarżony, czy inna osoba, i to także wówczas, gdy oskarżony pośrednicząc pomiędzy nabywcą a sprzedawcą (...) osobiście żadnej korzyści nie osiągnął" (zob. wyr. SA w Lublinie z 14.10.2009 r., [II AKa 170/09](#), KZS 2010, Nr 1, poz. 79).

W tym miejscu wskazać też należy, że rozdział XIV kodeksu karnego zatytułowany „Wyjaśnienie wyrażeń ustawowych” składa się jedynie z przepisu- art. 115 kk i zawiera tzw. słowniczek obejmujący wyjaśnienia wyrażeń ustawowych, którymi ustawodawca posługuje się w przepisach kodeksu. Słowniczek ów w dziedzinie ustawodawstwa karnego obowiązuje, o ile przepis dla określonej dziedziny prawa karnego nie zawiera odrębnego unormowania.

Niektóre z wyjaśnień zawartych w art. 115 kk, np. wskazane treścią art. 115§2 kk mają status tzw. definicji legalnych, tj. wyrażeń języka prawnego, które - w ramach autentycznej wykładni prawa - stanowią bezwzględnie obowiązujące dyrektywy interpretacyjne dla organu stosującego prawo karne (por. *R. Zawłocki*, O metodzie, s. 91-92 oraz wyrok SN z 28.6.2005 r., [WA 14/05](#), BSN 2005, Nr 9, s. 31).

Ale jak już przywołano wcześniej przepis art. 115§4 kk nie zawiera takiej legalnej wykładni.

*Ratio legis* art. 115 kk związane jest zatem z realizacją wymogu określoności przepisów prawa i zarazem ich spójności. Chodzi zatem o takie konstruowanie przepisów prawnych, aby przeciętny adresat był w stanie samodzielnie i jednoznacznie dekodować normę przede wszystkim przy użyciu wykładni językowej, a ponadto w sposób jednolity i spójny (por.

komentarz do art. 115 kk T. I.14 red. Królikowski/Zawłocki 2021, wyd. 5/Robert Zawłocki oraz A. Kotowski, Rola definicji, s. 83 i 86).

I chociaż definicje legalne opierają się na założeniu prymatu wykładni językowej, to jednak jak trafnie wskazuje Sąd Najwyższy: "Dokonywanie wykładni polega na zastosowaniu wszystkich metod (językowej, systemowej i funkcjonalnej). Zasada pierwszeństwa wykładni językowej nie oznacza, że w tym procesie wolno zignorować wykładnię systemową i funkcjonalną, a niekiedy także historyczną" (zob. wyr. z 19.11.2009 r., V KK 74/08, OSNKW 2009, Nr 3, poz. 21). Wydaje się zatem, że powołany pogląd w pełni odnosi się nie tylko do interpretacji definiowanego pojęcia, lecz również samej definicji legalnej (por. komentarz do art. 115 kk T. I.8 red. Królikowski/Zawłocki 2021, wyd. 5/Robert Zawłocki).

Mając zatem na uwadze wyżej przywołane argumenty, jeżeli uwzględniać ich jedynie formalny wydźwięk, można by ulec zwodniczemu pogładowi, który również znalazł odzwierciedlenie w skardze oskarżyciela-akcie oskarżenia, iż znamiona występku z art. 264a kk realizuje i takie zachowanie sprawców, którzy umożliwiają lub ułatwiają cudzoziemcowi nielegalny pobyt na terytorium RP, czyniąc to w celu osiągnięcia korzyści osobistej przez owego właśnie cudzoziemca.

Taka interpretacja normy art. 264a§1 kk zdaniem sądu jest jednak oczywiście błędna i systemowo niedopuszczalna. Gdyby bowiem założyć, że znamię czynu realizuje umożliwianie lub ułatwianie nielegalnego pobytu, gdy czynione jest po przez sprawcę w celu korzyści osobistej dla nielegalnie przebywającego, to do penalizacji takiego zachowania dochodziłoby w każdym przypadku umożliwienia lub ułatwienia tego pobytu. Niewątpliwie bowiem za każdym rodzajem działań mieszczących się w katalogu umożliwienia lub ułatwienia innej osobie pobytu na terytorium RP/UE, stoi korzyść osobista (a niekoniecznie materialna) dla osoby, która po dostaniu się na tutejsze terytorium chce się na nim utrzymać. Ergo zawsze migrant jest beneficjentem takiej korzyści osobistej. Skoro tak, należy uznać, że realny zakaz analizowanego przepisu ograniczałby się do normy sankcjonującej o treści „Kto umożliwia lub ułatwia innej osobie pobyt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej wbrew przepisom, podlega karze...”.

Tymczasem główną zasadą interpretacji przepisów prawa jest założenie racjonalności ustawodawcy. Gdyby zatem przyjąć, że celem ustawodawcy była norma prawna o takim jak przywołany zakresie, to zapewne ustawodawca w ten sposób by jej brzmienie sformułował.

Skoro zaś w art. 264a§1 kk umieścił zapis, że sprawca/y karze podlegają jedynie wtedy (umożliwiając lub ułatwiając nielegalny pobyt) gdy czynią to w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, to niewątpliwie normę sankcjonującą ograniczył do osób spełniających ten warunek.

Taki też wniosek musi wynikać wobec zastosowania odnośnie tego przepisu wykładni gramatycznej. Wprost w analizowanej normie prawnej wskazano bowiem, że dla karalności czynu wymagane jest by sprawca działał w celu korzyści majątkowej lub osobistej, a nie w jakimkolwiek innym celu lub z innych pobudek.

Nadto, przyjęcie odmiennego niż wskazany przez sąd punktu widzenia, skutkowałoby zaistnieniem niedozwolonej prawnie wykładni prawotwórczej, tj. doszłoby do sytuacji, iż w skutek zastosowania zasad wykładni prawa wyinterpretowano by normę prawną o treści nie uchwalonej przez ustawodawcę, a wręcz z nią sprzeczną.

Co więcej również wykładnie systemowa i historyczna sprzeciwiają się innej interpretacji, niż przedstawione przez sąd rozumienie zakresowe normy art. 264a§1 kk.

Wprowadzając do porządku prawnego normę art. 264a kk ustawodawcy chodziło o penalizowanie zachowania sprawcy, które na podstawie art. 264 kk nie mogło spotkać się z reakcją karną, co miało miejsce wówczas, gdy nie przybierało ono postaci organizowania nielegalnego przekraczania granicy, ani nie wyczerpywało znamion pomocnictwa do jej nielegalnego przekroczenia, a jednak stwarzało możliwość nielegalnego przebywania na terytorium Polski. Inne formy sankcjonowanych zachowań, polegających na pomocnictwie w dostaniu się na terytorium RP jako państwa unijnego były już bowiem uregulowane ( w ramach regulacji art. 18§1 kk do art. 264§2 kk lub art. 13 kw do 49a§1 kw). Ratio legis zaś ustanowienia przepisu art. 264a§1 kk wiązało się zaś z realizacją [art. 5](#) Konstytucji RP, który mówi o tym, że RP strzeże m.in. niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium oraz bezpieczeństwa obywateli oraz wyraz wypełnienia zobowiązań, jakie na państwa członkowskie UE nałożyły Dyrektywa Rady [2002/90/WE](#) definiująca ułatwianie nielegalnego wjazdu, tranzytu i pobytu oraz nawiązująca do niej decyzja ramowa Rady 2002/946/WSiSW z 28.11.2002 r. - w sprawie wzmocnienia systemu karnego w celu zapobiegania ułatwianiu nielegalnego wjazdu,

tranzytu i pobytu. W obydwu unijnych źródłach prawa chodziło o to, by każde państwo członkowskie przyjęło właściwe sankcje wobec:

- a) każdej osoby, która umyślnie pomaga osobie niebędącej obywatelem państwa członkowskiego we wjeździe, lub tranzyście przez terytorium państwa członkowskiego z naruszeniem przepisów dotyczących wjazdu lub tranzytu cudzoziemców;
- b) każdej osoby, która dla korzyści finansowych umyślnie pomaga osobie niebędącej obywatelem państwa członkowskiego w zamieszaniu na terytorium państwa członkowskiego z naruszeniem przepisów dotyczących pobytu cudzoziemców.

Skoro zatem ustawodawcy polskiemu chodziło o implementację w/w regulacji unijnych w zakresie celu wskazanego pkt. b (pkt. a został już uregulowany normą art. 264§2,3 i 4 kk), a wprost wynika to z dokumentów obrazujących przebieg prac legislacyjnych wprowadzających nową regulację prawną, to tym bardziej uzasadnia to wykładnię sądu, że penalizacji poddał jedynie te osoby, które czynności sprawczych przywołanych w normie art. 264a§1 kk dopuściły się działając w celu korzyści majątkowej lub osobistej.

Tak wyrażone stanowisko sądu znajduje także potwierdzenie w doktrynie prawa (vide: komentarz do art. 115 kk T. I.14 red. Królikowski/Zawłocki 2021, wyd. 5/Robert Zawłocki T. VI A.2

„W związku z tym, że korzyścią jest korzyść nie tylko dla sprawcy, ale i dla kogoś innego, należy odnotować, że cudzoziemiec, którego nielegalny pobyt sprawca umożliwia lub ułatwia, odnosi zawsze tak rozumianą korzyść osobistą z zachowania sprawcy, a jeśli sprawca działałby z powodów altruistycznych, to właśnie działałby w celu osiągnięcia korzyści osobistej przez kogoś innego. Wydaje się, że taka dosłowna wykładnia nie jest jednak dopuszczalna i ze względu na specyficzną konstrukcję analizowanego przestępstwa, do którego istoty należy działanie w celu zaspokojenia pragnień innej osoby co do nielegalnego przebywania na terytorium RP, osobę tę należałoby wykluczyć z kręgu desygnatów sformułowania "dla kogo innego" w rozumieniu art. 115 § 4 KK. Zatem osoba, której nielegalny pobyt sprawca umożliwia lub ułatwia, nie może być traktowana jako "ktoś inny", dla kogo przeznaczona była korzyść osobista lub majątkowa będąca celem sprzecznego z prawem zachowania sprawcy (por. A. Michalska-Warias, Przesłpstwo ułatwiania, s. 244-245)”.

oraz Zoll Andrzej (red.)/ Wróbel Andrzej, Kodeks karny. Część szczególna. Tom II.  
Komentarz do art. 117-277 k.k., wyd. IV

„W każdym przypadku działanie sprawcy wymaga, by jego celem było "osiągnięcie korzyści majątkowej lub osobistej". Korzyść taka powinna być interpretowana w sensie nadanym temu pojęciu przez [art. 115 § 4](#) kk, a więc jako korzyść zarówno dla siebie, jak i dla kogo innego. Mówiąc inaczej, sprawca, umożliwiając lub ułatwiając innej osobie pobyt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, chce, żeby mu się to opłaciło”.

Reasumując przywołane wcześniej okoliczność, sąd uznał, że umożliwianie lub ułatwianie innej osobie pobytu wbrew przepisom na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej realizuje znamiona czynu z art. 264a§1 kk, jeżeli sprawca tego czynu działa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej dla siebie lub innych osób trzecich, ale z wyłączeniem korzyści osobistej dla osoby na rzecz której podejmuje działania. **Ergo, osobę na rzecz której działa sprawca, w celu zaspokojenia jej pragnień co do nielegalnego przebywania na terytorium RP i która tym samym osiąga z tego tytułu korzyść osobistą, należy wykluczyć z kręgu desygnatów sformułowania "dla kogo innego" w rozumieniu [art. 115 §4](#) kk.** Na marginesie wskazać jednak trzeba, że sąd nie byłby już tak stanowczy co do przedstawionej wykładni w sytuacji gdy miałyby ona dotyczyć korzyści majątkowej dla tej osoby. O ile korzyść osobista powstaje dla niej (migranta) bezpośrednio w chwili udzielania jej wsparcia w utrzymaniu się na terytorium RP niejako „automatycznie” i w każdym tego rodzaju przypadku, to osiągnięcie przez migranta korzyści majątkowej przez niego łączy się już z koniecznością uruchomienia przezeń następczego procesu decyzyjnego i dalszych idących za nim zachowań, by taki majątkowy cel osiągnąć. Taka zaś motywacja tegoż migranta wydaje się podpada już pod cel wprowadzenia przepisu art. 264a, którym raz jeszcze należy przypomnieć była penalizacja osób umyślnie pomagających osobie niebędącej obywatelem państwa członkowskiego w zamieszkanu na terytorium państwa członkowskiego z naruszeniem przepisów dotyczących pobytu cudzoziemców, dla celów finansowych.

Mając powyższe rozważania na uwadze, sąd stwierdził, że już na etapie wnoszenia skargi do sądu, doszło do dekompletacji znamion czynu zabronionego –wszystkim bowiem oskarżonym zarzucono działanie z art. 264a§1 kk, drogą czynności sprawczych opisanych

zarzutami aktu oskarżenia, a które realizowane były w celu osiągnięcia korzyści osobistej przez osoby na rzecz których oskarżeni działali (nielegalnych migrantów).

W tym miejscu przywołać się godzi, że w rozumieniu art. 264a§1 kk umożliwianie pobytu, to takie działanie lub zaniechanie, bez którego dana osoba nie mogłaby przebywać na terytorium RP, natomiast za ułatwianie uznać należy – stworzenie lepszych warunków pobytu. Może to przybrać postać dostarczania zakwaterowania i źródeł utrzymania (np. przez zatrudnienie – zob. postanowienie SN z 27.08.2007 r., [V KK 388/06](#), OSNKW 2007/11, poz. 82).

Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie dowiodła, że wszystkim pięciu oskarżonym można przypisać zachowania mogące spełniać znamiona czynności sprawczych ułatwiania pobytu (przewożenie samochodem, dostarczanie pożywienia oraz ubrania, udzielanie schronienia i możliwości odpoczynku), nie mniej z uwagi na wcześniej opisaną dekompletację znamion czynu zabronionego, zachowania te nie stanowią występku z art. 264a§1 kk. O implikacjach zachowań, które materiał dowodowy pozwala przypisać oskarżonym, jako ewentualnie relewantnych karnoprawnie sąd zajmie stanowisko w dalszej części uzasadnienia, natomiast obecnie przywoła tylko tę okoliczność, że z żadnego materiału dowodowego jaki w sprawie zgromadzono nie wynika by działania wszystkich oskarżonych wiązały się z korzyścią majątkową dla kogokolwiek oraz korzyścią osobistą dla osób innych niż migranci.

W tym miejscu natomiast wskaże jedynie, że mimo iż w/w okoliczności znane były sądowi już na etapie przyjmowania skargi oskarżyciela do rozpoznania, uznał, że wniosek obrońcy oskarżonych o umorzenie postępowania karnego jest co najmniej przedwczesny i sprawę poddał procedowaniu na rozprawie. Stało się tak z tej przyczyny, że umorzenie postępowania na posiedzeniu możliwym jest jedynie w takiej sytuacji, gdy w sprawie zgromadzony jest kompletny materiał dowodowy pozwalający na jego obiektywną i właściwą merytorycznie ocenę już na etapie posiedzenia. W sprawie niniejszej zaś oskarżeni w toku śledztwa w przeważającej mierze odmówili złożenia wyjaśnień, nieznane były zatem motywy ich działania (tzw. strona podmiotowa czynów), a prokurator sygnalizował inicjatywę dowodową w kierunku poszerzenia ustaleń sprawy oraz sygnalizował wniosek o zmianę kwalifikacji prawnej czynów oskarżonych. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że cele dyrektyw

przywołanych art. 2 kpk zrealizowane być mogą jedynie w wyniku przeprowadzenia rozprawy w sprawie.

---

### **Część Ab**

---

Kolejnym zagadnieniem, które winno zostać poddane omówieniu w niniejszym uzasadnieniu jest kwestia i innego znamienia koniecznego dla możliwości przypisania sprawstwa art. 264a kk. Otóż dla kompletacji znamion czynu art. 264a§1 kk przez jego sprawcę (oprócz działania „w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej”) należy również by ułatwianie/umożliwianie przezeń pobytu dotyczyło osoby przebywającej na terytorium RP „wbrew przepisom”. Ustalenie zatem tego, czy zachowanie sprawcy umożliwiała lub ułatwiała pobyt innej osoby wbrew przepisom, wymaga zawsze sprawdzenia przez organ procesowy (w tym przypadku sąd, ale na etapie postępowania przygotowawczego przez prokuratora) obowiązujących aktualnych przepisów regulujących zasady legalnego pobytu na terytorium RP i wykazania, z naruszeniem jakich przepisów cudzoziemca/y przebywali na terytorium RP. Dla realizacji analizowanego przestępstwa pobyt takiej osoby musi być bowiem nielegalny. Klauzula normatywna „wbrew przepisom” stanowi odesłanie w pierwszym rzędzie do [ustawy](#) z 12.12.2013 r. o cudzoziemcach (Dz.U. z 2020 r. poz. 35 ze zm.), [ustawy](#) z 13.06.2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2021 r. poz. 1108) oraz [ustawy](#) z 14.07.2006 r. o wjeździe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, pobycie oraz wyjeździe z tego terytorium obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej i członków ich rodzin (Dz.U. z 2019 r. poz. 293 ze zm.) - vide Giezek Jacek (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz.

W tym miejscu postawić zatem należy pytanie o znaczeniu rudymetrycznym dla znamion analizowanego przestępstwa, czy przebywający na terytorium RP cudzoziemiec, od którego, pomimo jego starań w tym kierunku, nie przyjęto wniosku o ochronę międzynarodową, przebywa na terytorium RP „wbrew przepisom”. Ergo, czy rzeczywiste i skuteczne pozbawienie uchodźcy dostępu do szeroko rozumianej procedury azylowej w tym również ochrony międzynarodowej, w sytuacji jego woli z niej skorzystania, czyni jego pobyt w RP nielegalnym.

W zakresie tak postawionego problemu wskazać należy co następuje;

Demokratyczne państwa prawa, w tym jako takie wszystkie kraje unijne, prawa uchodźców i osób ubiegających się o ochronę międzynarodową traktują jako prawa o charakterze podstawowym.

Regulacje prawne EU wprost zaś do praw pierwotnych zaliczają prawo do azylu i prawo do ochrony międzynarodowej.

Implicite przywołane prawa regulują:

### **z zakresu prawa krajowego**

- **Konstytucja RP :**

Stanowiąc w Art. 37.

1. „1. Kto znajduje się pod władzą Rzeczypospolitej Polskiej, korzysta z wolności i praw zapewnionych w Konstytucji.
2. Wyjątki od tej zasady, odnoszące się do cudzoziemców, określa ustawa”.

Art. 56.

2. „1. Cudzoziemcy mogą korzystać z prawa azylu w Rzeczypospolitej Polskiej na zasadach określonych w ustawie.
2. Cudzoziemcowi, który w Rzeczypospolitej Polskiej poszukuje ochrony przed prześladowaniem, może być przyznany status uchodźcy zgodnie z wiążącymi Rzeczpospolitą Polską umowami międzynarodowymi”.

- **Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej**

Procedurę przyznawania cudzoziemcom statusu uchodźcy i pobytu tolerowanego oraz ich wydalenia reguluje ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (zwana dalej „ustawą z 2003 r.”). Ustawę z 2003 r. wielokrotnie zmieniano, w szczególności w celu transponowania do prawa polskiego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/95/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie norm dotyczących kwalifikowania obywateli państw trzecich lub bezpaństwowców jako beneficjentów ochrony międzynarodowej, jednolitego statusu uchodźców lub osób kwalifikujących się do otrzymania ochrony uzupełniającej oraz zakresu udzielanej ochrony oraz dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/32/UE z dnia 26 czerwca 2013 r. w sprawie wspólnych procedur udzielania i cofania ochrony międzynarodowej. Przesłanki i warunki nadania statusu uchodźcy lub udzielenia międzynarodowej ochrony

uzupełniającej określono w art. 13–22 ustawy z 2003 r. Postępowanie w sprawach udzielania ochrony określono w art. 23–54f ustawy.

Zgodnie z art. 24 i 29 ustawy z 2003 r. Straż Graniczna ma obowiązek umożliwić cudzoziemcowi, który zadeklarował zamiar złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej w Polsce, złożenie takiego wniosku oraz ułatwić jego złożenie między innymi poprzez zapewnienie pomocy tłumacza oraz poprzez zapewnienie – na wniosek lub za zgodą cudzoziemca – przedstawicielom organizacji międzynarodowych lub pozarządowych zajmujących się udzielaniem pomocy cudzoziemcom dostępu do cudzoziemca. Osoba, która złożyła wniosek o udzielenie ochrony międzynarodowej, ma obowiązek stawić się w ośrodku recepcyjnym wskazanym przez Straż Graniczną (art. 30 ust. 1 pkt 5 lit. i ustawy z 2003 r.). Wniosek o udzielenie ochrony międzynarodowej przekazuje się wówczas Szefowi Urzędu do Spraw Cudzoziemców, który wydaje decyzję w sprawie w terminie 6 miesięcy (art. 34 ust. 1 ustawy z 2003 r.).

Jeżeli doszło do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej i odwołania od decyzji Szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców, nie przystępuje się do przeprowadzenia procedury powrotu, a wszelkie procedury będące w toku ulegają zawieszeniu. Wniesienie skargi do sądu administracyjnego nie ma automatycznego skutku zawieszającego.

- **Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach**

Stanowiąc, że w przypadku gdy cudzoziemiec, który stawił się w punkcie odprawy granicznej, nie zadeklarował zamiaru złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej i nie ma ważnego dokumentu uprawniającego go do przekroczenia granicy Rzeczypospolitej Polskiej, Straż Graniczna ma obowiązek wszczęcia postępowania prowadzonego przed wydaniem decyzji o odmowie wjazdu zgodnie z art. 33 i 34 ustawy z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach (zwanej dalej „ustawą z 2013 r.”).

W dniu 17 maja 2018 r. w jednym z postępowań dotyczących odwołań od decyzji o odmowie wjazdu wydanych przed Komendanta placówki Straży Granicznej w Terespolu (tj. w sprawie o sygn. II OSK [2766/17](#)) Naczelny Sąd Administracyjny orzekł, że sytuację, o której mowa w art. 33 ust. 2 [\[2\]](#) ustawy z 2013 r., należy traktować jako sytuację nadzwyczajną oraz że nie zachodzi ona wówczas, gdy cudzoziemiec zgłosił jakiegokolwiek roszczenia dotyczące potrzeby udzielenia ochrony międzynarodowej. Sąd administracyjny wskazał, że fakt, iż w toku toczącego się przed tym sądem postępowania cudzoziemka argumentowała w swojej skardze, że jest osobą ubiegającą się o azyl, świadczy o tym, że jej sprawa budzi wątpliwości i że organ administracyjny powinien był ją dogłębniej rozpatrzyć. Naczelny Sąd Administracyjny wskazał również, że jeżeli organ administracyjny zdecydowałby o przesłuchaniu cudzoziemki, nie powinien ograniczać się do sporządzenia zwięzłej notatki służbowej, lecz miałby obowiązek sporządzenia protokołu przesłuchania.

Ponadto w dniu 26 lipca 2018 r. (sprawa o sygn. II OSK [1752/18](#)) Naczelny Sąd Administracyjny podkreślił, iż fakt, że cudzoziemiec wielokrotnie próbował wjechać na terytorium Polski oraz że domagał się przesłuchania w obecności swojego adwokata, powinien być prowadzić do bardziej szczegółowego rozpatrzenia jego sprawy przez Straż Graniczną. Podkreślił również, że w wykładni ustawy z 2013 r. należy uwzględniać zasadę non-refoulement, która stanowi punkt wyjścia do interpretacji praw i obowiązków cudzoziemców stawiających się na granicy oraz organów odpowiedzialnych za kontrolę graniczną.

### **z zakresu prawa unii europejskiej**

- **Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej**

Art. 78 § 1 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej zmienionego Traktatem Lizbońskim, który wszedł w życie z dniem 1 grudnia 2009 r., stanowi:

„Unia rozwija wspólną politykę w dziedzinie azylu, ochrony uzupełniającej i tymczasowej ochrony, mającą na celu przyznanie odpowiedniego statusu każdemu obywatelowi państwa trzeciego wymagającemu międzynarodowej ochrony oraz mającą na celu zapewnienie przestrzegania zasady non-refoulement. Polityka ta musi być zgodna z Konwencją genewską z dnia 28 lipca 1951 roku i Protokołem z dnia 31 stycznia 1967 roku dotyczącymi statusu uchodźców, jak również z innymi odpowiednimi traktatami”.

- **Karta praw podstawowych Unii Europejskiej**

Karta praw podstawowych, która stanowiła część prawa pierwotnego Unii Europejskiej od chwili wejścia w życie Traktatu Lizbońskiego, zawiera postanowienie, w którym *expressis verbis* zagwarantowano prawo do azylu. Art. 18 Karty stanowi:

„Gwarantuje się prawo do azylu z poszanowaniem zasad Konwencji genewskiej z 28 lipca 1951 roku i Protokołu z 31 stycznia 1967 roku dotyczących statusu uchodźców oraz zgodnie z Traktatem o Unii Europejskiej i Traktatem o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (zwanych dalej »Traktatami«)”.

Art. 19 Karty stanowi:

Ochrona w przypadku usunięcia z terytorium państwa, wydalenia lub ekstradycji

3. 1. Wydalenia zbiorowe są zakazane.

2. Nikt nie może być usunięty z terytorium państwa, wydany lub wydany w drodze ekstradycji do państwa, w którym istnieje poważne ryzyko, iż może być poddany karze śmierci, torturom lub innemu nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu”.

- **Układ z Schengen z 1985 r.**

Art. 17 układu stanowi:

„W odniesieniu do przepływu osób Strony zmierzają do zniesienia kontroli na wspólnych granicach i przesunięcia ich na granice zewnętrzne. W tym celu Strony dążą w pierwszej kolejności do harmonizacji, tam gdzie to konieczne, przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych dotyczących zakazów i ograniczeń, na mocy których przeprowadzane są kontrole, oraz podejmują dodatkowe środki w celu ochrony bezpieczeństwa wewnętrznego i zapobiegania nielegalnej imigracji obywateli Państw, które nie są członkami Wspólnot Europejskich”.

Art. 20 układu stanowi:

„Strony dążą do harmonizacji polityk wizowych i warunków wjazdu na ich terytorium. Na ile to będzie niezbędne, przygotowują także działania harmonizujące postanowienia określające niektóre aspekty prawne postanowień dotyczących cudzoziemców w odniesieniu do obywateli Państw, które nie są członkami Wspólnot Europejskich”.

- **Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/399 z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie unijnego kodeksu zasad regulujących przepływ osób przez granice („kodeks graniczny Schengen”)**

Art. 3 rozporządzenia (UE) 2016/399 stanowi:

„Niniejsze rozporządzenie stosuje się do każdej osoby przekraczającej granice wewnętrzne lub zewnętrzne państw członkowskich, bez uszczerbku dla: [...]

b) praw uchodźców i osób ubiegających się o ochronę międzynarodową, w szczególności w odniesieniu do zasady non-refoulement”.

Art. 4 rozporządzenia stanowi:

„Stosując niniejsze rozporządzenie, państwa członkowskie w pełni przestrzegają odpowiednich przepisów prawa Unii, w tym Karty praw podstawowych Unii Europejskiej (zwanej dalej »Kartą«), prawa międzynarodowego, w tym Konwencji dotyczącej statusu uchodźców sporządzonej w Genewie w dniu 28 lipca 1951 r. (zwanej dalej »konwencją genewską«), zobowiązań związanych z dostępem do ochrony międzynarodowej, w szczególności zasady non-refoulement, oraz praw podstawowych. Zgodnie z zasadami ogólnymi prawa Unii decyzje na podstawie niniejszego rozporządzenia podejmuje się w sposób indywidualny”.

- **Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/95/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie norm dotyczących kwalifikowania obywateli państw trzecich lub bezpaństwowców jako beneficjentów ochrony międzynarodowej, jednolitego statusu uchodźców lub osób kwalifikujących się do otrzymania ochrony uzupełniającej oraz zakresu udzielanej ochrony**

W dyrektywie ustanowiono szczegółowe normy dotyczące uznawania obywateli państw trzecich i bezpaństwowców za uchodźców.

W art. 2 lit. d „uchodźcę” zdefiniowano jako:

„[...] obywatela państwa trzeciego, który na skutek uzasadnionej obawy przed prześladowaniem z powodu swojej rasy, religii, narodowości, przekonań politycznych lub przynależności do szczególnej grupy społecznej przebywa poza państwem swojego obywatelstwa i nie może lub nie chce z powodu tej obawy korzystać z ochrony tego państwa, lub bezpaństwowca, który przebywając z takich samych powodów jak wyżej poza państwem swojego dawnego miejsca zwykłego pobytu, nie może lub nie chce z powodu tej obawy powrócić do tego państwa [...]”.

W art. 2 lit. h dyrektywy wyjaśniono, że:

„wniosek o udzielenie ochrony międzynarodowej« oznacza wniosek do państwa członkowskiego o ochronę złożony przez obywatela państwa trzeciego lub bezpaństwowca, którego można uznać za osobę ubiegającą się o status uchodźcy lub status osoby potrzebującej ochrony uzupełniającej, a który nie występuje wyraźnie o inny rodzaj ochrony pozostający poza zakresem stosowania niniejszej dyrektywy i mogący stanowić przedmiot osobnego wniosku”.

Art. 21 ust. 1 dyrektywy stanowi:

„Państwa członkowskie, zgodnie ze swoimi zobowiązaniami międzynarodowymi, przestrzegają zasady non-refoulement”.

- **Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/32/UE z dnia 26 czerwca 2013 r. w sprawie wspólnych procedur udzielania i cofania ochrony międzynarodowej**

Art. 3 ust. 1 dyrektywy 2013/32/UE stanowi:

„Niniejszą dyrektywę stosuje się do wszystkich wniosków o udzielenie ochrony międzynarodowej, z którymi wystąpiono na terytorium, w tym na granicy, na wodach terytorialnych lub w strefach tranzytowych państw członkowskich, oraz do cofania ochrony międzynarodowej”.

Art. 8 dyrektywy stanowi:

„1. W przypadku gdy istnieją powody, aby przypuszczać, że obywatele państw trzecich lub bezpaństwowcy przetrzymywani w ośrodkach zatrzymań lub obecni na przejściach granicznych, w tym w strefach tranzytowych, na granicach zewnętrznych mogą chcieć wystąpić z wnioskiem o udzielenie ochrony międzynarodowej, państwa członkowskie przekazują im informacje o możliwości wystąpienia z takim wnioskiem. W takich ośrodkach i na takich przejściach granicznych państwa członkowskie zapewniają możliwość skorzystania z pomocy tłumaczy w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne do ułatwienia dostępu do procedury azylowej.

2. Państwa członkowskie zapewniają, aby organizacje i osoby świadczące pomoc i doradztwo wnioskodawcom miały rzeczywisty dostęp do wnioskodawców obecnych na przejściach granicznych, w tym do stref tranzytowych, na granicach zewnętrznych. Państwa członkowskie mogą ustanowić przepisy dotyczące obecności takich organizacji i osób na tych przejściach granicznych, a w szczególności postanowić, że dostęp uzależniony jest od zawarcia porozumienia z właściwymi organami państw członkowskich. Dostęp ten ograniczyć można jedynie w przypadku, gdy na mocy prawa

krajowego jest to obiektywnie konieczne ze względów bezpieczeństwa, porządku publicznego lub administracyjnego zarządzania danymi przejściami granicznymi, pod warunkiem że dostęp nie zostanie tym samym drastycznie ograniczony lub uniemożliwiony”.

W art. 9 dyrektywy przewidziano prawo osoby, która złożyła wniosek o udzielenie ochrony międzynarodowej, do pozostania w państwie członkowskim, w którym złożyła wniosek. Artykuł ten stanowi, że:

„1. Wnioskodawcom zezwala się na pozostawanie w państwie członkowskim, wyłącznie na potrzeby procedury, do czasu podjęcia przez organ rozstrzygający decyzji zgodnie z procedurami obowiązującymi w pierwszej instancji określonymi w rozdziale III. To prawo do pozostawania nie oznacza uprawnienia do otrzymania zezwolenia na pobyt.

4. 2. Państwa członkowskie mogą uczynić wyjątek jedynie w przypadku, gdy osoba występuje z kolejnym wnioskiem, o którym mowa w art. 41, lub gdy wydadzą one tę osobę lub dokonają jej ekstradycji, odpowiednio, do innego państwa członkowskiego na mocy obowiązków wynikających z europejskiego nakazu aresztowania lub z innych przyczyn, bądź do państwa trzeciego lub do międzynarodowych sądów lub trybunałów karnych.

3. Państwo członkowskie może dokonać ekstradycji wnioskodawcy do państwa trzeciego zgodnie z ust. 2 wyłącznie w przypadku, gdy właściwe organy upewniły się, że decyzja o ekstradycji nie doprowadzi bezpośrednio lub pośrednio do refoulement z pogwałceniem zobowiązań międzynarodowych i unijnych tego państwa członkowskiego”.

#### **z zakresu właściwego prawa międzynarodowego**

- **Konwencja genewska z 1951 r. dotycząca statusu uchodźców („konwencja genewska”)**

92. Art. 1 pkt A i art. 33 ust. 1 konwencji genewskiej stanowią, co następuje:

Art. 1

„[...] A. W rozumieniu niniejszej Konwencji termin »uchodźca« stosuje się do osoby, która: [...] na skutek uzasadnionej obawy przed prześladowaniem z powodu swojej rasy, religii, narodowości, przynależności do określonej grupy społecznej lub z powodu przekonań politycznych przebywa poza granicami państwa, którego jest obywatelem, i nie może lub nie chce z powodu tych obaw korzystać z ochrony tego państwa, albo która nie ma żadnego obywatelstwa i znajdując się na skutek podobnych zdarzeń, poza państwem swojego dawnego stałego zamieszkania nie może lub nie chce z powodu tych obaw powrócić do tego państwa”.

Art. 33

„1. Żadne Umawiające się Państwo nie wydali lub nie zawróci (refouler) w żaden sposób uchodźcy do granicy terytoriów, gdzie jego życiu lub wolności zagrażałoby niebezpieczeństwo ze względu na jego rasę, religię, obywatelstwo, przynależność do określonej grupy społecznej lub przekonania polityczne”.

W Notatce w sprawie ochrony międzynarodowej z dnia 13 września 2001 r. (A/AC.96/951, § 16) Biuro Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców (Biuro UNHCR), które ma za zadanie monitorować sposób, w jaki Umawiające się Państwa stosują konwencję genewską, wskazało, że zasada non-refoulement przewidziana w art. 33 jest:

„[...] [p]odstawową zasadą ochrony wpisaną w Konwencję, w odniesieniu do której niedopuszczalne są żadne zastrzeżenia. Pod wieloma względami zasada ta jest logicznym uzupełnieniem prawa do ubiegania się o azyl przewidzianego w Powszechnej deklaracji praw człowieka. Zaczęto ją postrzegać jako zasadę o charakterze zwyczaju międzynarodowego wiążącą wszystkie państwa. Ponadto w międzynarodowym prawie dotyczącym praw człowieka zasadę non-refoulement ustanowiono podstawowym elementem bezwzględnego zakazu tortur i niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania. Obowiązek niezawracania na granicy i niewydalania (refouler) uznaje się również za mający zastosowanie do uchodźców niezależnie od tego, czy formalnie przyznano im status uchodźcy, co obejmuje oczywiście osoby ubiegające się o azyl, których statusu jeszcze nie określono. Odnosi się on do wszelkich środków, które można przypisać danemu państwu i które mogłyby prowadzić do odesłania osoby ubiegającej się o azyl lub uchodźcy na granice terytoriów, na których ich życie lub wolność byłyby zagrożone lub na których groziłyby im prześladowania. Środki te obejmują wydaną na granicy decyzję o odmowie wjazdu, przechwycenie i pośrednie refoulement, zarówno w przypadku pojedynczej osoby fizycznej ubiegającej się o azyl, jak i w sytuacji masowego napływu”.

W Opinii doradczej z dnia 26 stycznia 2007 r. w sprawie ekstraterytorialnego stosowania obowiązków związanych z zasadą non-refoulement na podstawie Konwencji z 1951 r. dotyczącej statusu uchodźców oraz jej protokołu uzupełniającego z 1967 r. Biuro UNHCR stwierdziło, co następuje:

Zakaz refoulement do miejsca, w którym występuje zagrożenie prześladowaniem, na gruncie międzynarodowego prawa uchodźczego ma zastosowanie do wszelkich form usunięcia siłą, w tym do deportacji, wydalania, ekstradycji, nieformalnego przeniesienia lub „wydania”, a także do wydanej na granicy decyzji o odmowie wjazdu w niżej opisanych okolicznościach. Wynika to w jasny sposób z brzmienia art. 33 ust. 1 Konwencji z 1951 r., który odnosi się do wydalania lub zawracania na granicy (refoulement) »w dowolny sposób«. Ma on zastosowanie nie tylko do odesłania do kraju pochodzenia lub – w przypadku bezpaństwowca – do państwa dawnego miejsca zwykłego pobytu, lecz również do każdego innego miejsca, w którym dana osoba ma powody, aby obawiać się o swoje życie lub swoją wolność w oparciu o co najmniej jedną z przesłanek określonych w Konwencji z 1951 r., lub z którego osoba ta ryzykowałaby odesłanie do miejsca, w którym wystąpiłoby takie ryzyko.

5. [...] Co do zasady w celu wywiązania się z obowiązków spoczywających na nich na podstawie Konwencji z 1951 r. lub jej protokołu uzupełniającego z 1967 r. państwa będą

musiały zapewniać osobom ubiegającym się o ochronę międzynarodową dostęp do swojego terytorium oraz do sprawiedliwych i skutecznych procedur azylowych.

6. [...] obowiązek wynikający z art. 33 ust. 1 Konwencji z 1951 r. polegający na nieodsyłaniu uchodźcy lub osoby ubiegającej się o azyl do państwa, w którym groziłoby im prześladowanie, nie podlega ograniczeniom terytorialnym; ma on zastosowanie na każdym obszarze objętym jurysdykcją danego państwa. [...]

[...] cel, duch i znaczenie art. 33 ust. 1 Konwencji z 1951 r. są jednoznaczne i dotyczą ustanowienia obowiązku nieodsyłania uchodźcy lub osoby ubiegającej się o azyl do państwa, w którym groziłoby im ryzyko prześladowania lub innej poważnej krzywdy, który to obowiązek ma zastosowanie na każdym obszarze objętym jurysdykcją danego państwa, w tym na granicy, na morzu pełnym lub na terytorium innego państwa”.

- **materiały ONZ**

W art. 3 Deklaracji o azylu terytorialnym przyjętej w dniu 14 grudnia 1967 r. (A/RES/2312 (XXII)) Zgromadzenie Ogólne ONZ stwierdziło, że:

„Wobec żadnej osoby, o której mowa w art. 1 ust. 1, nie należy stosować środków takich jak decyzja o odmowie wjazdu wydana na granicy lub – jeżeli osoba ta wjechała już na terytorium, na którym ubiega się o azyl – wydalenie lub przymusowy powrót do jakiegokolwiek państwa, w którym może jej grozić prześladowanie”.

W dniu 19 września 2016 r. Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło Deklarację nowojorską w sprawie uchodźców i migrantów, w której stwierdziło, co następuje:

[...] Zapewnimy, aby funkcjonariusze publiczni i funkcjonariusze organów ścigania pracujący w strefach przygranicznych byli wyszkoleni w kierunku przestrzegania praw człowieka wszystkich osób przekraczających lub próbujących przekroczyć granice międzynarodowe [...]. Potwierdzamy, że zgodnie z zasadą non-refoulement nie można zwracać osób fizycznych na granicach.

7. [...] Potwierdzając, że wszystkie osoby fizyczne, które przekroczyły lub próbują przekroczyć granice międzynarodowe, mają prawo do rzetelnego postępowania mającego na celu ocenę ich statusu prawnego oraz prawa do wjazdu i pobytu, rozważymy przegląd polityk penalizujących ruchy transgraniczne.

8. [...] Potwierdzamy znaczenie Konwencji dotyczącej statusu uchodźców z 1951 r. i jej protokołu uzupełniającego z 1967 r. jako fundamentu międzynarodowego systemu ochrony uchodźców”.

Z powyższego wynika zatem jednoznacznie, iż rzeczywiste i skuteczne pozbawienie uchodźcy dostępu do szeroko rozumianej procedury azylowej w tym również ochrony międzynarodowej w rozumieniu ustawy „o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium

Rzeczypospolitej Polskiej” jest sprzeczne z wyżej wymienionymi aktami i regulacjami prawnymi mającymi zastosowanie również na terytorium RP.

Jak już wcześniej przywoływano, prawo UE, zapisuje bowiem w prawie pierwotnym prawo do azylu i prawo do ochrony międzynarodowej (art. 78 TFUE i art. 18 Karty Praw Podstawowych), a także zakaz wydaleń zbiorowych i zasadę non-refoulement (art. 19 Karty). Nawet w odniesieniu do obywateli państw trzecich, którzy nielegalnie przebywają na terytorium państwa członkowskiego, dyrektywa w sprawie powrotów (2008/115) określa wśród norm i procedur regulujących ich powrót, iż odbywać się to musi „zgodnie z prawami podstawowymi jako zasadami ogólnymi prawa wspólnotowego oraz prawa międzynarodowego, w tym z obowiązkami w zakresie ochrony uchodźców oraz praw człowieka”

Skoro zaś Państwo polskie w okresie, którego dotyczy zarzut aktu oskarżenia, skutecznie możliwość złożenia takowych wniosków zamknęło (poza przypadkami związanymi z koniecznością oczywistej interwencji humanitarnej), trudno mówić o pobycie cudzoziemca, który wbrew swej woli z takiej możliwości skorzystać nie mógł, o jego pobycie na terytorium RP „wbrew przepisom”. Co więcej, kwestia ograniczenia możliwości przyjmowania od cudzoziemców wniosków o ochronę międzynarodową nie jest li tylko związana z wprowadzonym do prawa krajowego od 27 marca 2025 roku (a zatem już po czasie, którego dotyczą zarzuty aktu oskarżenia w tej sprawie) przepisami 33a ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (i wydawanymi w oparciu o nie późniejszymi rozporządzeniami RM „o czasowym ograniczeniu prawa do złożenia wniosku o ochronę międzynarodową”). Rzecz w tym, iż praktyka ignorowania przez organa państwowe, czy to werbalnych, pisemnych, czy przez inne czynności konkludentne wyrażanych wniosków o ochronę międzynarodową, stosowana jest niestety od znacznie dłuższego (niż 27 marca 2025r.) czasu. Otóż 19 sierpnia 2021 r. przedstawiciele Biura Rzecznika Praw Obywatelskich (a zatem konstytucyjnego organu, którego ustaleniom nie sposób odmówić waloru wiarygodności i braku obiektywizmu) przeprowadzili niezapowiedzianą wizytację granicy polsko-białoruskiej, w pobliżu miejscowości U. G., w miejscu, gdzie przebywała grupa ok. 30 obywateli A., kobiet i mężczyzn, wśród których znajdowały się osoby deklarujące zamiar ubiegania się o ochronę międzynarodową na terytorium RP. Ustalili owi przedstawiciele, że **„Deklaracje takie (o ochronę międzynarodową), jednoznaczne i wyraźne, zgłaszane były funkcjonariuszom Straży Granicznej w języku angielskim, w obecności przedstawicieli Biura RPO, a także bezpośrednio w rozmowach cudzoziemców z pracownikami Biura. W chwilach,**

w których deklaracje te były wygłaszane cudzoziemcy podchodzili do funkcjonariuszy SG, a ci usiłowali nie dopuścić do przekroczenia granicy, w sposób werbalny i niewerbalny wydając polecenia cofnięcia się”

- Skutkiem przywołanej wizytacji było przyjęcie przez RPO stanowiska, że:
  - Każda osoba, która przebywając na granicy RP, zgłosi funkcjonariuszowi SG, wykonującemu wobec niej jakiejkolwiek czynności służbowe, zamiar przekroczenia granicy w celu ubiegania się w Polsce o ochronę międzynarodową, powinna zostać wpuszczona na terytorium Polski, a funkcjonariusze SG zobowiązani są przyjąć od niej odpowiedni wniosek.
  - Prawo do ubiegania się w Polsce o status uchodźcy, zgodnie z Konwencją dotyczącą statusu uchodźców z 28 lipca 1951 r., jest prawem konstytucyjnym, gwarantowanym w art. 56 ust. 2 Konstytucji.
  - Odstąpienie od obowiązku przyjęcia wniosku o ochronę międzynarodową w sytuacji, w której osoba znajdująca się de facto pod jurysdykcją SG, deklaruje zamiar jego złożenia, stanowi rażące naruszenie przepisów i jest sprzeczne ze standardami Konwencji.

(vide-<https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-nieprzyjmowanie-wnioskow-o-ochrone-miedzynarodowa-w-strefie-przygranicznej-naruszenie>).

Zatem przywołany problem dotyczy również okresu wcześniejszego niż ten, do którego nawiązują zarzuty aktu oskarżenia, co czyni go relewantnym również dla realiów niniejszej sprawy. Wskazują jasno na ów fakt wyroki TSUE dotyczące praktyki odmów przyjęcia przez Straż Graniczną wniosków o udzielenie azylu w sprawach:

- M.K. I INNI p. POLSCE - Skargi nr [40503/17](#), [42902/17](#) oraz [43643/17](#) , wyrok z 23 lipca 2020 roku  
(vide: <https://hudoc.echr.coe.int/eng#%7B%22itemid%22:%5B%22001-207580%22%5D%7D>)
  - SHEROV I INNI PRZECIWKO POLSCE- Skargi nr [54029/17](#) i 3 inne, wyrok z 4 kwietnia 2024 roku  
(vide:<https://hudoc.echr.coe.int/eng#%7B%22languageisocode%22:%5B%22POL%22%5D,%22appno%22:%5B%2254029/17%22,%2254117/17%22,%2254128/17%22,%2254255/17%22%5D,%22documentcollectionid%22:%5B%22CHAMBER%22%5D,%22itemid%22:%5B%22001-240325%22%5D%7D>)

Co więcej, obowiązujące w analizowanym zakresie, ukształtowane prawo wspólnotowe, prowadzi do jednoznacznego wniosku, że nie ma znaczenia, czy do uniemożliwienia złożenia takowego wniosku doszło w wyniku faktycznego wydalenia z terytorium państwa UE, zawrócenia z granicy tegoż ( np. z przejścia granicznego), lub jego granicy zewnętrznej, zawrócenia, odepchnięcia czy jakiegokolwiek innej użytej aksjologicznie formy będącej desygnatem realnej odmowy przyjęcia wniosku o ochronę międzynarodową. (wyrokiem ETPcz N.D. i N.T. przeciwko Hiszpanii, skargi nr [8675/15](#) i [8697/15](#)) tenże wskazał bowiem

wprost, że „... w projektach artykułów Komisji Prawa Międzynarodowego dotyczących wydalania cudzoziemców, w odniesieniu do uchodźców zrównuje się ich niewpuszczenie na terytorium państwa z ich zawróceniem (refoulement) i traktuje jako uchodźcę każdą osobę, która ubiega się o ochronę międzynarodową, podczas gdy jej wniosek jest rozpatrywany (zob. art. 2 i 6 Projektów artykułów). Co więcej w tym samym orzeczeniu wskazano, że w komentarzu do art. 6 Projektu artykułów Komisji Prawa Międzynarodowego stwierdzono, że pojęcie uchodźcy obejmuje nie tylko uchodźców przebywających zgodnie z prawem na terytorium państwa wydalającego, ale również każdą osobę, która znajdując się niezgodnie z prawem na tym terytorium, złożyła wniosek o nadanie statusu uchodźcy, podczas gdy jej wniosek jest rozpatrywany. Wskazano przy tym także, że nie narusza to jednak prawa państwa do wydalenia cudzoziemca, którego wniosek o nadanie statusu uchodźcy jest oczywistym nadużyciem.

W tym miejscu wskazać też należy, iż przywołane regulacje nie mają charakteru niewzruszalnego kanonu. Realnie zaistniałe stany faktyczne w zakresie migracji, z jakimi mierzyć się muszą, szczególnie w ostatniej dekadzie, państwa demokratyczne, w tym również te, które związane są z wykorzystywaniem zjawiska migracji jako oddziaływań wrogich, nacisku politycznego bądź ekonomicznego, czy wprost jako element wojny hybrydowej, przywiodły prawodawców unijnych do uwzględnienia owych stanów faktycznych w obowiązującym prawie UE.

Odnośnie mocy obowiązywania i implikacji dla prawa krajowego regulacji prawa wspólnotowego oraz rozstrzygnięć TSUE oraz ETPCz wskazać zaś należy co następuje;

- Zgodnie z tym utrwalonym orzecznictwem EU traktaty wspólnotowe, w odróżnieniu od zwykłych umów międzynarodowych, ustanowiły nowy i odrębny porządek prawny, który z chwilą ich wejścia w życie stał się częścią systemu prawnego państw członkowskich i wiąże sądy tych państw. W dziedzinach określonych w traktatach państwa członkowskie ograniczyły na rzecz tego nowego porządku prawnego, wyposażonego we własne instytucje, swoje suwerenne prawa, przy czym podmiotami tego porządku prawnego są nie tylko państwa członkowskie, lecz również ich obywatele.
- Ustanowiony i rozwinięty w ten sposób w późniejszych traktatach, (ostatnio w traktacie z Lizbony), porządek prawny posiada własne ramy konstytucyjne i zasady założycielskie, szczególnie rozwiniętą strukturę instytucjonalną, jak również zupełny system przepisów prawnych, które zapewniają jego funkcjonowanie, i korzysta z autonomii w stosunku do prawa państw członkowskich oraz prawa międzynarodowego.

- Uwzględnić też należy zasadnicze cechy porządku prawnego Unii związane z tą autonomiczną naturą, takie jak jego pierwszeństwo przed prawem państw członkowskich, a także bezpośrednia skuteczność szeregu przepisów znajdujących zastosowanie do ich obywateli i do nich samych.
- W zakresie zasady pierwszeństwa prawa Unii, Trybunał sformułował tę zasadę w wyroku z dnia 15 lipca 1964 r., *Costa* (6/64, EU:C:1964:66, s. 1158–1160), przy czym miała być ona rozumiana jako uznanie prymatu prawa wspólnotowego przed prawem państw członkowskich.
- Wymienione zasadnicze cechy porządku prawnego Unii oraz potrzeba ich uwzględniania zostały zresztą potwierdzone ratyfikacją, bez zastrzeżeń, traktatów zmieniających traktat EWG, a w szczególności traktatu z Lizbony. Co znaczące, w związku z przyjmowaniem traktatu z Lizbony, przedstawiciele rządów państw członkowskich uznali za stosowne, aby w deklaracji nr 17, odnoszącej się do pierwszeństwa, wyraźnie przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału traktaty i prawo przyjęte przez Unię na podstawie traktatów mają pierwszeństwo przed prawem państw członkowskich na warunkach ustanowionych przez wspomniane orzecznictwo.
- Po wejściu w życie traktatu z Lizbony Trybunał wielokrotnie potwierdzał swoje wcześniejsze orzecznictwo dotyczące zasady pierwszeństwa prawa Unii, która to zasada nakłada na wszystkie organy państw członkowskich obowiązek zapewnienia pełnej skuteczności różnych unormowań prawa Unii. Ponadto zgodnie z zasadą pierwszeństwa prawa Unii fakt powoływania się przez państwo członkowskie na przepisy prawa krajowego, nie może naruszać jedności i skuteczności prawa Unii. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem skutki powiązane z zasadą pierwszeństwa prawa Unii wiążą wszystkie organy państwa członkowskiego, czemu w szczególności nie mogą stać na przeszkodzie przepisy prawa krajowego, w tym również rangi konstytucyjnej (wyroki: z dnia 21 grudnia 2021 r., *Euro Box Promotion i in.*, C-357/19, C-379/19, C-547/19, C-811/19 i C-840/19, EU:C:2021:1034, pkt 251; a także z dnia 16 stycznia 2024 r., *Österreichische Datenschutzbehörde*, C-33/22, EU:C:2024:46, pkt 70 i przytoczone tam orzecznictwo).
- Należy również zauważyć, że jednolite stosowanie prawa Unii stanowi podstawowy wymóg porządku prawnego Unii. Taki wymóg jest bowiem nierozdzielnie związany z samym istnieniem wspólnoty prawa i jest niezbędny dla zapewnienia poszanowania równości państw członkowskich wobec traktatów.
- W tym miejscu wskazać należy, że aby móc przystąpić do Unii, Rzeczpospolita Polska musiała spełnić kryteria, którym podlegają państwa kandydujące do przystąpienia, a które zostały ustanowione przez Radę Europejską podczas szczytu w Kopenhadze w dniach 21 i 22 czerwca 1993 r. Kryteria te wymagają w szczególności, aby państwo kandydujące „zapewniło stabilność instytucji gwarantujących demokrację, praworządność, prawa człowieka oraz poszanowanie i ochronę mniejszości” [wyroki: z dnia 29 marca 2022 r., *Getin Noble Bank*, C-132/20, EU:C:2022:235, pkt 104; z dnia 5 czerwca 2023 r., *Komisja/Polska (Niezawisłość i życie prywatne sędziów)*, C-204/21, EU:C:2023:442, pkt 65]. Z art. 2 TUE wynika bowiem, że Unia opiera się na wartościach – takich jak państwo prawne – które są wspólne państwom członkowskim, w społeczeństwie opartym między innymi na sprawiedliwości.
- Prawo Unii znajduje bowiem oparcie na założeniu, że każde państwo członkowskie dzieli z wszystkimi innymi państwami członkowskimi – i uznaje, że państwa te dzielą z nim – szereg wspólnych wartości, na których opiera się Unia, jak sprecyzowano w art. 2 TUE. Założenie to należy do szczególnych i zasadniczych cech prawa Unii,

mających związek z samą jego naturą i wynikających z autonomii, jaką prawo to cieszy się względem prawa państw członkowskich oraz prawa międzynarodowego. Oznacza ono i uzasadnia istnienie między państwami członkowskimi wzajemnego zaufania co do tego, że wartości te będą uznawane i w konsekwencji że prawo Unii, które wprowadza je w życie, będzie przestrzegane. Art. 2 TUE nie stanowi zatem zwykłego wskazania kierunku lub wyrażenia woli o charakterze politycznym, lecz wyraża wartości, które stanowią o samej tożsamości Unii jako wspólnego porządku prawnego. Poszanowanie tych wartości nie może bowiem zostać sprowadzone do obowiązku, którego państwo kandydujące jest zobowiązane dopełnić w celu przystąpienia do Unii i od którego mogłoby się uchylić po przystąpieniu [zob. podobnie wyroki: z dnia 16 lutego 2022 r., Węgry/Parlament i Rada, C-156/21, EU:C:2022:97, pkt 126, 127, 232; a także z dnia 5 czerwca 2023 r., Komisja/Polska (Niezawisłość i życie prywatne sędziów), C-204/21, EU:C:2023:442, pkt 67, 68].

- Artykuł 49 TUE, który przewiduje, że każde państwo europejskie może złożyć wniosek o członkostwo w Unii, precyzuje bowiem, iż Unia łączy państwa, które swobodnie i dobrowolnie przystąpiły do wspólnych wartości, o których mowa w art. 2 TUE, przestrzegają tych wartości i zobowiązują się je wspierać.
- Wynika z powyższego, że poszanowanie przez państwo członkowskie wartości wyrażonych w art. 2 TUE stanowi warunek korzystania ze wszystkich praw wynikających z zastosowania traktatów do tego państwa członkowskiego. Państwo członkowskie nie może zatem zmienić swego ustawodawstwa – ani też swojego orzecznictwa – w sposób prowadzący do osłabienia ochrony wartości państwa prawnego.
- Chociaż, jak wynika z art. 4 ust. 2 TUE, Unia szanuje tożsamość narodową państw członkowskich nierozdzielnie związaną z ich podstawowymi strukturami politycznymi i konstytucyjnymi, skutkiem czego państwa te dysponują pewnym zakresem uznania w celu zapewnienia urzeczywistnienia zasad państwa prawnego, to w żaden sposób nie wynika z tego, że ów obowiązek osiągnięcia rezultatu może być różny dla poszczególnych państw członkowskich. Mimo bowiem ich odrębnych tożsamości narodowych nierozdzielnie związanych z ich podstawowymi strukturami politycznymi i konstytucyjnymi, które Unia szanuje, państwa członkowskie godzą się na uznanie koncepcji „państwa prawnego”, którą to koncepcję podzielają, za wartość wspólną ich własnym tradycjom konstytucyjnym, której zobowiązały się przestrzegać w sposób trwały [wyroki: z dnia 16 lutego 2022 r., Węgry/Parlament i Rada, C-156/21, EU:C:2022:97, pkt 233, 234; a także z dnia 5 czerwca 2023 r., Komisja/Polska (Niezawisłość i życie prywatne sędziów), C-204/21, EU:C:2023:442, pkt 73].
- W celu zatem zapewnienia skuteczności prawa Unii, państwa członkowskie mają obowiązek zastosować się do zasady pierwszeństwa prawa Unii i powstrzymać się od przyjmowania środków naruszających autonomię porządku prawnego Unii.
- Końcowo wskazać trzeba, że zgodnie z art. 2 aktu przystąpienia państwa członkowskie są związane postanowieniami traktatów założycielskich i aktów przyjętych przez instytucje i Europejski Bank Centralny przed dniem przystąpienia, a postanowienia te są stosowane w nowych państwach członkowskich zgodnie z warunkami określonymi w tych traktatach i w akcie przystąpienia.
- A zatem Rzeczpospolita Polska jest, od chwili przystąpienia do Unii w dniu 1 maja 2004 r., bez żadnych zastrzeżeń związana postanowieniami prawa pierwotnego oraz aktami przyjętymi przez instytucje Unii przed jej przystąpieniem, zgodnie z ich wykładnią dokonaną przez Trybunał. Poprzez ratyfikację aktu przystąpienia zaakceptowała bowiem samą koncepcję Unii jako wspólnego dla państw członkowskich

porządku prawnego i przystąpiła do tego porządku prawnego. A zatem jest zobowiązana, zgodnie z zasadą lojalnej współpracy wskazaną w art. 4 ust. 3 akapit pierwszy TUE, zapewnić na swoim terytorium stosowanie i poszanowanie prawa Unii, a na mocy art. 4 ust. 3 akapit drugi TUE podjąć wszelkie środki ogólne lub szczególne właściwe dla zapewnienia wykonania zobowiązań wynikających.

- Mocą artykułu 19 Traktatu o Unii Europejskiej ustanowiony zaś został Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej obejmujący Trybunał Sprawiedliwości, Sąd i sądy wyspecjalizowane, celem zapewnienia poszanowania prawa w wykładni i stosowaniu Traktatów. Państwa Członkowskie zgodziły się zaś ustanowić środki niezbędne do zapewnienia skutecznej ochrony prawnej w dziedzinach objętych prawem Unii.
- Europejski Trybunał Praw Człowieka (ETPC) jest zaś sądem międzynarodowym orzekającym w sprawie skarg na naruszenie praw i wolności zawartych w Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz jej Protokołach dodatkowych. [Konwencja](#) ta została podpisana w Rzymie 4 listopada 1950 r. i weszła w życie 8 września 1953 r. Polska przystąpiła do Konwencji z dniem 19 stycznia 1993 r., a jurysdykcję Trybunału oraz prawo do skargi indywidualnej uznała z dniem 1 maja 1993 r.

Jak niniejszy sąd przywoływał już w uzasadnieniu do swego wyroku w sprawie o sygnaturze VII W 418/17, mocą artykułu 288 (dawny artykuł 249 TWE) wprost wskazano, że w celu wykonania kompetencji Unii instytucje przyjmują rozporządzenia, dyrektywy, decyzje, zalecenia i opinie. W hierarchii aktów wykonawczych wspólnoty przyjmuje się, że rozporządzenie ma zasięg ogólny, tj. wiąże w całości i jest bezpośrednio stosowane we wszystkich państwach członkowskich. Dyrektywa wiąże każde państwo członkowskie, do którego jest kierowana, w odniesieniu do rezultatu, który ma być osiągnięty, pozostawia jednak organom krajowym swobodę wyboru formy i środków. Decyzja natomiast wiąże kraje członkowskie do których jest kierowana w całości. Rozporządzenia, dyrektywy i decyzje – należą zatem do tzw. kategorii wiążących (legislative acts).

Finalnie podnieść należy, że jednym z końcowych artykułem TUE, jest jego art. 50 stanowiący regulacje, pozwalające każdemu państwu podjąć decyzję o wystąpieniu z Unii.

Autonomiczną decyzją każdego państwa członkowskiego jest zatem swobodne i dobrowolne trwanie we wspólnych wartościach, o których mowa w art. 2 TUE, przestrzegając tych wartości i zobowiązując się je wspierać, albo w sytuacji nie podzielania ich skorzystać z procedury wskazanej art. 50 TUE, tertium non datur.

Większość z kwestii wcześniej opisanych została szczegółowo i klarownie wyłożona wyrokiem TSUE (wielka izba) z dnia 18 grudnia 2025 r. (a więc już po wydaniu wyroku w niniejszej sprawie, ale przed sporządzeniem niniejszego uzasadnienia i dla tego jako

opracowanie analityczne jest przywoływane) w sprawie C-448/23 Komisja Europejska p-ko Komisja Europejska przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej.

Kontynuując wcześniej rozpoczęte rozważania, wydaje się koniecznym wskazać również, że prawo UE przewidziało możliwość elastycznego stosowania (chwilowego zawieszania) wyżej cytowanych rudymenarnych reguł o charakterze podstawowym, w tym również uregulowało zjawisko, które od czerwca roku 2024 określono jako instrumentalizację migracji (art. 5.4 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/399 z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie unijnego kodeksu zasad regulujących przepływ osób przez granice - tzw. kodeks graniczny Schengen). Podobne regulacje ujęto w niżej cytowanych dyrektywach i rozporządzeniach.

- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/1359 z dnia 14 maja 2024 r. w sprawie reagowania na sytuacje kryzysowe i sytuacje spowodowane działaniem siły wyższej w dziedzinie migracji i azylu oraz w sprawie zmiany rozporządzenia (UE) 2021/1147  
Stanowi ono, że:

[...] 9. Niniejsze rozporządzenie nie przewiduje odstępstw od przepisów i gwarancji, w tym w zakresie świadczeń materialnych w ramach przyjmowania, przewidzianych w dyrektywie (UE) 2024/1346

[...] 10. Przepisy i gwarancje określone w rozporządzeniach (UE) 2024/1356, (UE) 2024/1358 i (UE) 2024/1347 oraz w dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/... nadal powinny być stosowane, niezależnie od odstępstw stosowanych w ramach niniejszego rozporządzenia.

[...] 12. Masowe przybycia obywateli państw trzecich lub bezpaństwowców mogą doprowadzić do sytuacji, w której dane państwo członkowskie nie będzie w stanie rozpatrywać wniosków o udzielenie ochrony międzynarodowej obywateli państw trzecich i bezpaństwowców zgodnie z przepisami określonymi w rozporządzeniu (UE) 2024/1351 i rozporządzeniu (UE) 2024/1348 i gdy taka sytuacja ma konsekwencje dla funkcjonowania systemu azylowego i systemu migracyjnego, nie tylko w tym państwie członkowskim, ale także w całej Unii. Niezbędne jest zatem ustanowienie szczegółowych przepisów i mechanizmów, które powinny umożliwiać podjęcie skutecznych działań w reakcji na takie sytuacje.

[...] 13. Państwa członkowskie powinny posiadać wystarczające zasoby ludzkie i finansowe oraz wystarczającą infrastrukturę, aby skutecznie wdrażać polityki zarządzania azylem i migracją.

[...] 14. Sytuacja instrumentalizacji może wystąpić wówczas, gdy państwo trzecie lub wrogi podmiot niepaństwowy zachęcają obywateli państw trzecich i bezpieczeństwa państwa do przemieszczania się na granice zewnętrzne Unii lub do państwa członkowskiego lub ułatwiają im to przemieszczanie, w przypadku gdy takie działania wskazują na to, że państwo trzecie lub wrogi podmiot niepaństwowy zamierzają zdestabilizować Unię lub państwo członkowskie, oraz w przypadku gdy takie działania mogą zagrozić podstawowym funkcjom państwa członkowskiego, w tym utrzymaniu prawa i porządku lub ochronie jego bezpieczeństwa narodowego.

[...] 16. Za instrumentalizację migrantów nie należy uznawać pomocy humanitarnej, jeżeli działania te nie mają na celu destabilizacji Unii lub państwa członkowskiego.

[...] 18 W sytuacji instrumentalizacji obywatele państw trzecich i bezpieczeństwa państwa mogą ubiegać się o ochronę międzynarodową na granicy zewnętrznej lub w strefie tranzytowej państwa członkowskiego, przy czym często są to osoby zatrzymane w związku z niedozwolonym przekroczeniem granicy zewnętrznej drogą lądową, morską lub powietrzną, lub osoby sprowadzone na ląd w następstwie operacji poszukiwawczo-ratowniczych. Może to w szczególności prowadzić do nieoczekiwanego znaczącego zwiększenia liczby wniosków o udzielenie ochrony międzynarodowej na granicach zewnętrznych. W tym kontekście należy zapewnić skuteczny i rzeczywisty dostęp do procedury ubiegania się o ochronę międzynarodową zgodnie z art. 18 Karty i z konwencją genewską.

[...] 34. Z uwagi na to, jak ważne jest stosowanie środków określonych w niniejszym rozporządzeniu wyłącznie tak długo i w takim zakresie, jak jest to bezwzględnie konieczne, Komisja i Rada powinny stale monitorować i weryfikować daną sytuację pod kątem konieczności i proporcjonalności tych środków. W tym kontekście Komisja powinna zwracać szczególną uwagę na przestrzeganie praw podstawowych i standardów humanitarnych oraz powinna mieć możliwość zwrócenia się do Agencji ds. Azylu o zainicjowanie monitorowania systemu azylowego lub systemu przyjmowania w danym państwie członkowskim zgodnie z art. 15 ust. 2 rozporządzenia (UE) 2021/2303.

- Dyrektywa parlamentu europejskiego i rady (UE) 2024/1346 z dnia 14 maja 2024 r. w sprawie ustanowienia norm dotyczących przyjmowania osób ubiegających się o ochronę międzynarodową (wersja przekształcona) stanowiąca, że:

(10) W odniesieniu do traktowania osób objętych zakresem stosowania niniejszej dyrektywy państwa członkowskie związane są zobowiązaniami wynikającymi z aktów prawa międzynarodowego, których są stronami.

(17) Państwa członkowskie powinny móc swobodnie organizować swoje systemy przyjmowania.

(66) Doświadczenie pokazuje, że konieczne jest planowanie kryzysowe, aby zapewnić w miarę możliwości odpowiednie warunki przyjmowania osób ubiegających się o ochronę międzynarodową w przypadkach, gdy państwa członkowskie mają do czynienia z nieproporcjonalną liczbą osób ubiegających się o ochronę międzynarodową. Należy monitorować i oceniać, czy środki przewidziane w planach kryzysowych państw członkowskich są

odpowiednie. Planowanie kryzysowe stanowi integralną część procesów planowania w państwach członkowskich i nie może być postrzegane jako działanie nadzwyczajne.

A jej art.3 stanowi:

Zakres stosowania

1. Niniejsza dyrektywa ma zastosowanie do wszystkich obywateli państw trzecich i do bezpaństwowców, którzy występują z wnioskiem o udzielenie ochrony międzynarodowej na terytorium, w tym na granicy zewnętrznej, na morzu terytorialnym lub w strefach tranzytowych, państw członkowskich, pod warunkiem że są oni uprawnieni do pozostawania na danym terytorium jako osoby ubiegające się o ochronę międzynarodową. Niniejsza dyrektywa ma również zastosowanie do członków rodziny osoby ubiegającej się o ochronę międzynarodową, pod warunkiem że są oni objęci takim wnioskiem o udzielenie ochrony międzynarodowej zgodnie z prawem krajowym.

Nie mniej jednak, żaden z tych aktów prawnych nie zezwala na trwałe zamknięcie czy trwałe zawieszenie, możliwości złożenia wniosku azylowego oraz o ochronę międzynarodową. Elastyczność przywołanych regulacji pozwala na dostosowanie warunków technicznych, procedur, miejsc przyjmowania wniosków, sposobów i trybu ich rozpatrywania, w zależności od zaistniałej sytuacji faktycznej związanej z wskazanymi w regulacjach stanami nadzwyczajnymi, z zachowaniem wszakże jednego podstawowego warunku- cudzoziemiec musi mieć zawarowaną możliwość złożenia wniosku o ochronę międzynarodową, jego rozpatrzenia i zapewnienia procedury odwoławczej. Ergo, nawet jeżeli procedury z tym procesem związane stają się dla migranta dostępne w węższym niż w normalnych warunkach zakresie, ich rozpoznanie ulega przedłużeniu, ograniczeniu proceduralnemu, to każde państwo unijne musi jednak zapewnić ich realną dostępność.

W tym miejscu wskazać należy, iż w realiach krajowych regulacji prawnych wszelkie akty prawne odnoszące się do w/w kwestii, a mające formę podustawową, o ile treściowo regulowały odmiennie wyżej przywołany stan rzeczy, w sposób oczywisty nie były władne odmiennie uregulować stanu prawnego w tym zakresie mocą przywołanych regulacji unijnych obowiązującego. Jak się wydaje doskonale z takiego stanu rzeczy sprawę zdawała sobie władza wykonawcza procedując od grudnia 2024 roku wprowadzenie, po raz pierwszy w trybie ustawy, regulacji umożliwiających czasowe zawieszenie prawa do przyjmowania wniosków o ochronę międzynarodową ( vide [druk nr 924](#)- Rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i finalne zmiany w

tym zakresie wynikające z brzmienia dodanego do ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP, art. 33a) ustawą o zmianie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, które to zmiany weszły w życie 21 lutego 2025 r. ([Dz.U. z 2025 r. poz. 389](#)). Kwestia kompatybilności tychże zmian z systemem prawa wspólnotowego wykracza poza ramy i potrzebę niniejszego uzasadnienia, zatem nie będzie dalej kontynuowana i definitywnie rozstrzygana, przedstawione jednakowoż wcześniej uwagi co do ukształtowanego (regulacjami prawa stanowionego, orzeczeniami ETPCz i TSUE) unijnego (a zatem i krajowego) porządku prawnego, nie tracą swej aktualności.

Sąd przywołał jednak wymienioną kwestię z powodów takich, jakie miały związek z rozpoznaniem niniejszej sprawy.

Otóż poza podstawową kwestią omówioną na wstępie niniejszego uzasadnienia, a precyzującą z jakich względów sąd uznał dekompletację znamion art. 264a kk w związku z zagadnieniem nie wystąpienia korzyści majątkowej/osobistej dla koniecznego ustawowo beneficjenta, innym znamieniem niezbędnym dla realizacji dyspozycji art. 264a kk jest by czynność sprawcza oskarżonego dotyczyła osoby której pobyt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej ma miejsce „wbrew przepisom”. Oczywiście w realiach migranta, który dokonuje nielegalnego przekroczenia granicy (czy to w formie realizującej znamiona wykroczenia z art. 13 kw do 49a§1 kw, czy opisanej przestępstwem z art. 264§2 lub 3 kk, a zatem wbrew przepisom) i jego jedynym celem jest czasowe utrzymanie na terytorium kraju unijnego do momentu dotarcia do innego kraju będącego celem jego przemieszczania się, o ile sprawca umożliwi temuż lub ułatwi (w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej dla siebie lub innej osoby nie będącej migrantem), pobyt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, zrealizuje znamiona czynu z art. 264a kk.

Wydaje się natomiast, że odmienna sytuacja będzie miała miejsce w przypadku gdy tenże migrant, który również w wyniku nielegalnego przekroczenia granicy (czy to w formie realizującej znamiona w/w wykroczenia, czy opisanej przestępstwem z art. 264a kk, a zatem wbrew przepisom) dotrze na terytorium kraju unijnego- w tym przypadku RP, ale nie będzie miał faktycznej możliwości uruchomienia procesu zmierzającego do legalizacji jego tu pobytu (w tym przypadku w oparciu o regulacje ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej), bo jego aktywność w postaci woli złożenia wniosku o

ochronę międzynarodową zostanie przez właściwe dla przyjęcia takiego wniosku służby zignorowana, ergo wniosek nie zostanie w ogóle przyjęty a jego procedowanie rozpoczęte.

Ratio legis regulacji art. 264 a kk polegało na implementacji do krajowego porządku prawnego dyrektyw unijnych, a zatem umieszczenia w nim regulacji sankcyjnych związanych z ułatwianiem wbrew przepisom, a zatem nielegalnie, innych nieuprawnionych do tego osobom pobytu w RP. Zauważyć przy tym należy, że regulacjom opisanym poddano zatem nie sytuacje dotyczące wspierania nielegalnego przekraczania granicy (te zachowania usankcjonowano bowiem odrębnymi regulacjami tj. art. 263 kk i 13 kw, 49a§1 kw), a samo szeroko rozumiane wspieranie (z zachowaniem znamion wskazanych dyspozycją art. 264a kk) już zaistniałego nielegalnego pobytu na terytorium RP. Skoro zaś tak, to kwestia legalności pobytu nabiera w tym przypadku znaczenia rozstrzygającego. We wcześniejszych fragmentach uzasadnienia sąd wskazał, że unijna judykatura przywołuje, iż pojęcie uchodźcy obejmuje nie tylko uchodźców przebywających zgodnie z prawem na terytorium państwa unijnego, ale również każdą osobę, która znajdując się niezgodnie z prawem na tym terytorium, złożyła wniosek o nadanie statusu uchodźcy. Zatem o ile państwo członkowskie, w tym przypadku Polska, uniemożliwi migrantowi faktyczną możliwość złożenie wniosku o ochronę międzynarodową, zamknie mu też skutecznie jakąkolwiek możliwość zgodnego z prawem zalegalizowania jego tu pobytu (niezależnie od przesłanek merytorycznych przemawiających za uwzględnieniem wniosku, bądź jego odrzuceniem).

W krajowej doktrynie prawa przyjmuje się jednoznacznie, iż ustalenie tego, czy zachowanie sprawcy umożliwiło lub ułatwiało pobyt innej osoby wbrew przepisom, wymaga sprawdzenia przez sąd aktualnych przepisów regulujących zasady legalnego pobytu na terytorium RP i wykazania, z naruszeniem jakich przepisów cudzoziemcy przebywali na terytorium RP.

Analizowana kwestia w realiach niniejszej sprawy również ma podstawowe znaczenie, a w toku śledztwa w ogóle nie ustalono stanu faktycznego w tym zakresie tj. dotyczącego działań podjętych lub nie przez migrantów wskazanych zarzutami aktu oskarżenia odnośnie złożenia przez nich wniosku o ochronę międzynarodową. Wydaje się, że oskarżyciel wyszedł z założenia, że nielegalne przekroczenie przez te osoby granicy już a priori uczyniło ich pobyt nielegalnym tj. zaistniały wbrew przepisom w rozumieniu art. 264a§1 kk. Tymczasem kwestia ta nie ma tak jednoznacznego wymiaru. Oczywiście w sytuacji naruszenia integralności granicy państwowej sprawca tego czynu winien ponieść odpowiedzialność karną prawem przypisaną,

niemniej jednak nie odbiera mu to również prawem przewidzianych możliwości trwałego lub czasowego (w tym ostatnim przypadku do chwili zakończenia procedur) legalizacji pobytu. A od momentu wszczęcia owych procedur do chwili ich ukończenia, jak wynika z przytoczonych wcześniej przepisów prawa wspólnotowego, jego pobyt w kraju „wbrew przepisom” nie jest. Taki stan rzeczy rodzi zaś, dla stwierdzenia realizacji normy z art. 264a§1 kk, konieczność dokonania ustaleń prawnokarnych w tym zakresie. Również i przez organ prowadzący czy nadzorujący postępowanie przygotowawcze, czyli prokuratora, którego rola w krajowym systemie prawnym nie zaczyna i nie kończy się jedynie na funkcji oskarżyciela publicznego, a jest on również rzecznikiem ochrony praworządności, interesu społecznego i praw obywateli (art.3 §1 pkt.2 Prawa o prokuraturze).

Jak już przywołano, w realiach niniejszej sprawy w toku śledztwa ustaleń takich w ogóle nie czyniono. W postępowaniu karnym, na etapie rozprawy, bezsprzecznie ustalono natomiast, że członkowie rodziny K. uzyskali na terytorium innego państwa unijnego (N.) ochronę, co budzi uzasadnione przypuszczenie, że już przebywając na terytorium P. mogli przedstawić skuteczne argumenty za takową ochroną w rozumieniu polskiej ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium R. P.. Co więcej z zeznań świadka K. S. i A. E. M. M. wynika, że celem występujących w sprawie migrantów złożenie owych wniosków było (*„...jakiś wniosek do podpisania dawali –k. 160v, „... od koordynatora grupy otrzymałem wiadomość, że chciałaby ona wniosek o ochronę międzynarodową złożyć...”* k 1815v.).

Pamiętać też należy, że powstałe w tym zakresie, a nie dające się usunąć wątpliwości, pozostawiają oskarżonych pod ochroną dyrektywy art. 5§2 kpk

Sąd pominął czynienie drogą swojej inicjatywy dowodowej dalszych ustaleń stanu faktycznego w tym zakresie (również i wobec braku możliwości ich poczynienia, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia- część C in fine), albowiem dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy wystarczającymi były już ustalenia sądu dotyczące dekompletacji znamion czynu z art. 264a kk z powodu przedstawionych w pierwszej części uzasadnienia okoliczności, aczkolwiek i przytoczone ostatnio ustalenia, na dekompletację owych znamion również wskazują.

**Część B**

Z przyczyn stricte formalnych nie było też możliwym (i to niezależnie od oceny dowodów zgromadzonych w sprawie) przypisanie oskarżonym K. J. M., M. Ch., M. S. W., J. A. H. czynu o kwalifikacji art. 264§3 kk, o co w toku rozprawy wnioskował prokurator (k.1858).

Sąd nie jest co prawda związany opisem czynu zarzucanego oskarżonemu ani wskazaną przez oskarżyciela jego kwalifikacją prawną, a przy tym przedmiotem osądu jest zdarzenie historyczne, które leży u podstaw oskarżenia, ale może modyfikować zarówno ów opis, jak i jego kwalifikację, jeżeli tylko mieści się w granicach owego zdarzenia. **Jednakże, jeżeli oskarżyciel, mający pełną wiedzę o poszczególnych zachowaniach osoby podejrzanej, a następnie podejrzanego ogranicza w postępowaniu przygotowawczym, a później w akcie oskarżenia zakres, w jakim decyduje się go oskarżyć, to uznać należy, że sąd nie może jednak wykroczyć poza granice przedmiotowe takiej skargi** (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2016 r. V KK 458/15). Kolejnym judykatem tegoż sądu jasno wskazano, że „Jeżeli organ prowadzący postępowanie przygotowawcze i wnoszący akt oskarżenia, w drodze stosownego orzeczenia, wyraźnie rozstrzygnie o wyłączeniu z tego zachowania określonego jego fragmentu, to takie ograniczenie skargi publicznej jest wiążące dla sądu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2017 r. V KK 330/16).

Explicite z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie w zakresie czwórki wcześniej przywołanych oskarżonych. Wszystkim im na etapie śledztwa przedstawiono bowiem zarzut czynu z art. 264§3 kk (k. 33, 43, 68, 135, 143, 177), zmieniony następnie na czyn z art. 264a§ 1 kk (k. 766 i dalsze) i z tymi ostatnio wymienionymi czynami oskarżyciel wystąpił przeciwko nim z aktem oskarżenia. Analiza treści postanowień dotyczących zarzutów w zakresach obydwu kwalifikacji prawnych prowadzi do oczywistego wniosku, że obydwie wersje postanowień dotyczyły tożsamego zdarzenia historycznego (przewożenia w dniu (...) roku na drodze pomiędzy S. M. a N. migrantów, którzy nielegalnie przekroczyli granicę państwową). Skoro zatem po dokonaniu analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oskarżyciel podjął decyzję by zmienić (w ramach tego samego zdarzenia historycznego) ówczesnym podejrzanym zarzut z art. 264§3 kk na czyn z art. 264a§1 kk to niewątpliwie ograniczył w postępowaniu przygotowawczym, a później w akcie oskarżenia zakres, w jakim zdecydował się ich oskarżyć. Istotne przy tym jest, że uczynił tak w warunkach

„pełnej wiedzy o poszczególnych zachowaniach osoby podejrzanej”. Postanowienia o zmianie postanowień o przedstawieniu zarzutów w/w czterem oskarżonym na czyny z art.264a§1 kk zostały bowiem wydane na końcowym etapie śledztwa, bezpośrednio przed skierowaniem aktu oskarżenia do sądu i gdy materiał dowodowy sprawy był już kompletnie zgromadzony. Co więcej z treści postanowień o przedłużeniu toku śledztwa wynika, że już co najmniej pół roku przed skierowaniem aktu oskarżenia analizowano zasadność zmiany zarzutów na czyny z art. 264a§1 kk (k. 716). Śledztwo w sprawie toczyło się przez ponad dwa lata, w tym czasie prowadziło w nim czynności dwóch prokuratorów referentów, a kolejnych dwóch prokuratorów jednostki nadrzędnej wykonywało czynności wpadkowe związane z przedłużeniem toku śledztwa, finalnie akceptując (k. 716) zmianę treści zarzutów na czyny z art. 264a§1 kk. Trudno zatem w sytuacji opisanej, a dotyczącej niniejszej sprawy, postawić tezę inną od tej, że prokuratura jako organ ścigania prowadzący postępowanie przygotowawcze i wnoszący akt oskarżenia, w drodze stosownego orzeczenia (postanowienia o zmianie zarzutów) wyraźnie rozstrzygnęła o wyłączeniu z zachowania, o które kierowała akt oskarżenia określonego jego fragmentu (wszelkich znamion dotyczących czynu z art. 264§3 kk). W takim stanie rzeczy sam oskarżyciel w sposób formalny zamknął sobie drogę do możliwości skutecznego powrotu do uprzedniej wersji zarzutów (o czyny z art. 264§3 kk) o co wnioskował przed sądem (k. 1858).

W tym miejscu wskazać trzeba na charakter i rangę czynności procesowej jaką jest wydanie przez prokuratora postanowienia o zmianie postanowienia o przedstawieniu zarzutów.

Otóż Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury stanowi, iż *„postanowienie o zmianie zarzutów dotyczy czynu, który był objęty uprzednio wydanym postanowieniem o przedstawieniu, zmianie lub uzupełnieniu zarzutów...wydaje się jeżeli zachodzi potrzeba istotnej zmiany opisu czynu lub też zarzucony czyn należy zakwalifikować z surowszego przepisu albo z przepisu o takim samym zagrożeniu ustawowym lub z łagodniejszego przepisu, gdy ma to znaczenie dla obrony podejrzanego”* (vide § 141 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury z dnia 7 kwietnia 2016 r. -[Dz.U. z 2016 r. poz. 508](#))

Mając na uwadze z kolei regulacje § 142 tegoż rozporządzenia o treści: *„W przypadku gdy okaże się, że podejrzany nie popełnił czynu objętego uprzednio wydanym postanowieniem o*

*przedstawieniu, zmianie lub uzupełnieniu zarzutów lub że postępowanie karne o ten czyn nie może toczyć się z innych przyczyn wyłączających ściganie, postępowanie przygotowawcze w tej części umarza się”, oczywistym się jawi, że o ile materiał dowodowy nie potwierdza popełnienia przez sprawcę tych czynów/czynu, którego nie obejmuje aktualne postanowienie o zarzutach, koniecznym jest wydanie postanowienia umarzającego w owej części postępowanie. W tym samym kontekście postanowienie o zmianie zarzutów odnośnie czynu, który objęty był już uprzednio postanowieniem o przedstawieniu zarzutów, celem zmiany opisu czynu i kwalifikacji prawnej, ma rangę postanowienia umarzającego w tej części, której w ramach tego samego zdarzenia nie objął opis „nowego” postanowienia o zarzutach, a w przypadku zmiany kwalifikacji prawnej, aktualne jej brzmienie „kasuje” uprzednio zarzuconą kwalifikację prawną. Jest to zatem niewątpliwie postanowienie o randze „stosownego orzeczenia, wyraźnie rozstrzygającego o wyłączeniu z tego zachowania określonego jego fragmentu” o którym mowa w przywoływanym już wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2017 r. V KK 330/16).*

W praktyce więc zasada skargowości oznacza, że to żądanie podmiotu uprawnionego do wniesienia oskarżenia określa granice postępowania sądowego, i dzieje się tak nawet w sytuacji gdy rozpoznający sprawę sąd wyraża przekonanie o braku logiki w formułowaniu ram oskarżenia (vide uzasadnienie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2017 r. V KK 330/16).

Z przyczyn wcześniej opisanych- formalnej przeszkody procesowej co do możliwości kwalifikowania czynu z art. 264a§1 kk jako popełnionego w celu osiągnięcia korzyści osobistej dla beneficjenta czynności sprawczej opisanej jego normą sankcjonującą, oraz także formalnej przeszkody w postaci orzeczenia prokuratora o randze odpowiadającej umorzeniu postępowania o czyn pomocnictwa do art. 264§3 kk, ocena materiału dowodowego odnośnie oskarżonych K. J. M., M. Ch., M. S. W., J. A. H. nie była konieczna, bowiem już przywołane względy formalne nie pozwalały na przypisanie tymże oskarżonym czynów zarzuconych im aktem oskarżenia oraz postulowanych wnioskiem prokuratora o zmianie ich opisu i kwalifikacji prawnej.

Sąd poddał natomiast analizie możliwość przypisania z urzędu tymże oskarżonym (w ramach tożsamego wskazanego aktem oskarżenia zdarzenia historycznego), w oparciu o dyspozycję art. 399 kpk, czynu pomocnictwa do art. 264§3 kk, ale w zakresie ewentualnie

innych ustalonych w postępowaniu sądowym czynności sprawczych niżli wskazanych aktem oskarżenia. W szczególności spowodowane to było odmienną sytuacją procesową oskarżonej M.-K., o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Dla pełnego wyjaśnienia tej pierwszej kwestii dopuścił bowiem (w części) wnioskowane dowody, a także pouczył strony (co nie stanowi wiążących ocen sądu, ani zapowiedzi kierunku wyrokowania) o możliwości kwalifikowania czynu oskarżonych jako pomocnictwa do art. 264§3 kk.

W tym zakresie doszedł do niżej przedstawionych wniosków;

- Zarówno głęboko ugruntowane stanowisko doktryny prawa, jak i judykatura karna jasno wskazują, że przedmiotem rozpoznania przed sądem jest niekoniecznie czyn w formie przypisanej aktem oskarżenia, ani jego tam przywołana kwalifikacja prawna, lecz zdarzenie historyczne, które leży u podstaw oskarżenia. Sąd władny jest bowiem modyfikować zarówno opis czynu, jak i jego kwalifikację prawną, ale jedynie wtedy, o ile dokonuje owych zmian w granicach owego zdarzenia. To zdarzenie historyczne bowiem (wskazane przez oskarżyciela) wyznacza ramy czasowe, jak i czynności sprawcze, które inaczej opisywać czy kwalifikować prawnie może sąd, ale owych czynności sprawczych rozszerzać czy zmieniać nie może. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z dnia 6 kwietnia 2017 r. o sygn. V KK 330/16 „...sąd meriti jest związany zdarzeniem historycznym wskazanym w akcie oskarżenia, w taki sposób, że nie jest władny dokonać ustaleń w zakresie wykraczającym poza ramy historyczne danego zdarzenia. Do pryncypiów procesu karnego należy zatem niezmiennosc stanu oskarżenia. Oznacza to, że z chwilą wniesienia aktu oskarżenia (odczytania treści aktu oskarżenia przy rozpoczęciu przewodu sądowego) prokurator traci możliwość modyfikowania opisu zarzuconego czynu. Może oczywiście składać wnioski jako strona procesu, o inne niż w opisie zarzuconego czynu ukształtowanie ustaleń faktycznych, ale w żadnym stopniu nie wiążą one sądu, podobnie jak dopuszczone w art. 14 § 2 k.p.k., oświadczenie o odstąpieniu od oskarżenia. W wyroku sąd orzekający ma obowiązek odnieść się do zarzutu postawionego w akcie oskarżenia. ... nie naruszając jednak tożsamości czynu zarzuconego w skardze oskarżyciela. (vide Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2008 r. V KK 265/07 i Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 kwietnia 1999 r. III AKa 62/99). Prokurator może co najwyżej złożyć wniosek o zmianę opisu lub kwalifikacji prawnej czynu, jednak pod

warunkiem niewykroczenia poza zakres tożsamości czynu wyznaczony zdarzeniem faktycznym, stanowiącym podstawę faktyczną oskarżenia. (vide Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2005 r. IV KK 98/05).

- Czynność sprawcza "organizuje" w rozumieniu art. 264 § 3 kk polega na planowaniu, przygotowywaniu oraz koordynowaniu poszczególnych etapów działań mających doprowadzić do przekroczenia granicy RP przez inne osoby. Tymczasem analiza materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie nie prowadzi żadną miarą do wniosku, że oskarżeni zrealizowali którąś z w/w czynności sprawczych, charakterystycznych dla organizowania przekraczania granicy wbrew przepisom.

Bezspornym jest, że w obowiązującej doktrynie prawa i dotychczasowym orzecznictwie egzystuje pogląd, iż organizowanie innym osobom przekraczania wbrew przepisom ustawy granicy RP w rozumieniu normy art. 264 § 3 kk polegać może również na staraniach o zapewnienie miejsc przechowywania osób nielegalnie przekraczających granicę państwową lub organizowanie przewozu tychże osób do określonych miejsc. Takie rozumienie owego przepisu wymaga jednak spełnienia przez sprawcę (po stronie podmiotowej) określonych, wskazanych w dalszej części uzasadnienia warunków.

Analiza dotychczas wypracowanego stanowiska doktryny i podążającego ( w tym przypadku) za nim stanowiska judykatury prowadzić musi do konstatacji, że wypracowane one zostały na kanwie rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2005 r. (wyrok o sygn. akt WK 23/04) i ustaleniach szczegółowo wykazanych w sporządzonym do tego orzeczenia uzasadnieniu. Z przyczyn jednak nieznanych późniejsze judykaty jakie zapadały w zakresie systemowego rozumienia znamion normy art. 264 § 3 kk pominęły istotny fragment źródłowego orzeczenia, zawężając rozumienie tejże normy prawnej. Przywołanym wyrokiem Sądu Najwyższego o sygn. WK 23/04 wskazano bowiem, że „za pomocnictwo do popełnienia przestępstwa polegającego na organizowaniu innym osobom przekraczania wbrew przepisom granicy Rzeczypospolitej Polskiej (art. 18 § 3 kk w zw. z art. 264 § 3 kk) odpowiadać może także ten, kto w zamiarze ułatwienia sprawcy dokonania tego czynu dostarcza mu środek przewozu dla przetransportowania osób po nielegalnym przekroczeniu przez nie wymienionej granicy do miejsca przechowania” i ten właśnie fragment orzeczenia znajduje szerokie cytowanie w stanowisku doktryny i judykatury, w tym także w kolejnym orzeczeniu Sądu Najwyższego (z dnia 22 listopada 2016 r., sygn. akt IV KK

362/16). Koniecznym jest jednak przywołanie, iż przedmiotowe orzeczenie cytowane jest w stanie niekompletnym. Z treści orzeczenia Sądu Najwyższego zapadłego w sprawie o sygnaturze WK 23/04 wynika bowiem, że wcześniej opisana teza pozostaje aktualną jedynie wtedy, gdy opisane czynności sprawcze są „**wynikiem przyrzeczenia złożonego przed popełnieniem tego przestępstwa lub w trakcie jego popełniania**”.

Całość tezy orzeczenia WK 23/04 nosi bowiem brzmienie:

*„Organizowanie” innym osobom przekraczania wbrew przepisom granicy Rzeczypospolitej Polskiej (art. 264 § 3 KK) nie musi sprowadzać się wyłącznie do starań o zapewnienie samego fizycznego przekroczenia tej granicy wbrew przepisom. Może bowiem polegać również na staraniach o zapewnienie miejsc przechowania dla osób nielegalnie przekraczających granice Rzeczypospolitej Polskiej lub środków przewozu tychże osób do określonych miejsc.*

*Za pomocnictwo do popełnienia przestępstwa polegającego na organizowaniu innym osobom przekraczania wbrew przepisom granicy Rzeczypospolitej Polskiej (art. 18 § 3 KK w zw. z art. 264 § 3 KK) odpowiadać może także ten, kto w zamiarze ułatwienia sprawcy dokonania tego czynu dostarcza mu środek przewozu dla przetransportowania osób po nielegalnym przekroczeniu przez nie wymienionej granicy do miejsca przechowania, jeżeli jest to wynikiem przyrzeczenia złożonego przed popełnieniem tego przestępstwa lub w trakcie jego popełniania.”*

Jak wskazano wcześniej, z powodów nieznanymi orzekającemu sądowi, ale faktycznie zaistniałych, w dalszych stanowiskach doktryny jak i kolejnym stanowisku Sądu Najwyższego wyrażonym w analizowanej kwestii (wyrok IV KK 362/16), pomija się w cytowaniach passus z przywołanego judykatu, iż pomocnictwo do czynu z art. 264 § 3 kk możliwe jest jedynie w sytuacji „przyrzeczenia złożonego przez sprawcę przed lub w trakcie popełnienia czynu”, a dopiero całość tezy oddaje właściwy zakres znamion, jakie winny zaistnieć dla realizacji normy prawnej art. 18 § 3 kk w zw. z art. 264 § 3 kk. W tym miejscu warto wskazać na kontekst historyczny wprowadzenia przepisu art. 264a § 1 do Kodeksu karnego. Dodany on został przez art. 1 pkt 6 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 93, poz. 889) z dniem 1 maja 2004 r., a więc z datą akcesji Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej. Z uzasadnienia projektu tej ustawy wynika, że zawarte w niej uregulowania mają na celu dostosowanie prawa polskiego do wymagań instrumentów prawnych Unii Europejskiej, powstałych w latach 2001-2002 w ramach tzw. "nowego

aquis " (druk sejmowy Nr 2407). Wprowadzone zmiany realizują w szczególności wymogi: 1) Decyzji ramowej Rady Nr 2002/946/WSiSW z dnia 28 listopada 2002 r. w sprawie wzmocnienia systemu karnego w celu zapobiegania ułatwianiu nielegalnego wjazdu, tranzytu i pobytu (Dz. Urz. WE L 328, 05.12.2002) oraz 2) Dyrektywy Rady Nr 2002/90/WE z dnia 28 listopada 2002 r. definiującej ułatwianie nielegalnego wjazdu, tranzytu i pobytu (Dz. Urz. WE L 328, 05.12.2002). W celu implementacji uregulowań zawartych w wymienionej decyzji i dyrektywie konieczne stało się spenalizowanie umożliwienia lub ułatwienia innej osobie - w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej - także nielegalnego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, niezależnie od istniejącej już kryminalizacji czynów związanych z nielegalnym przekroczeniem granicy (tak w powołanym wyżej uzasadnieniu projektu ustawy).

Dalej w projekcie czytamy, że *„Decyzja ramowa z dnia 28 listopada 2002 r. w sprawie wzmocnienia prawnokarnych ram zwalczania pomocy w nielegalnym przekraczaniu granic, przejeździe i nielegalnym pobycie oraz Dyrektywa z dnia 28 listopada 2002 r. w sprawie definicji pomocy w niedozwolonym przekroczeniu granicy, tranzycie i niedozwolonym pobycie nakładają na państwa członkowskie Unii Europejskiej obowiązek spenalizowania i nałożenia sankcji o określonej wysokości za nielegalne przekraczanie granicy, udzielanie pomocy i organizowanie nielegalnego przekraczania granicy. Ponadto zobowiązują do spenalizowania pomocy w nielegalnym pobycie na terytorium Państwa Członkowskiego – o ile taka pomoc jest świadczona w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Do pełnej implementacji przepisów ww. decyzji i dyrektywy niezbędne jest: – zwiększenie ustawowego zagrożenia karą za przestępstwo określone w art. 264 § 3 K.k. (organizowanie nielegalnego przekraczania granicy) poprzez ustalenie jej wymiaru w granicach od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności – zgodnie z wymaganiami art. 1 ust. 3 Decyzji ramowej. Konieczne jest także spenalizowanie umożliwienia lub ułatwienia innej osobie – w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej – nielegalnego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (art. 1 pkt 5 projektu). To ostatnie przestępstwo musi też zostać włączone do katalogu przestępstw, za które osoba prawna może ponosić odpowiedzialność (obowiązek ten realizuje obowiązujący przepis art. 16 ust. 1 pkt 9 powołanej ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary)”*.

Projekt wyżej wymieniony (który później został implementowany do systemu prawa karnego) jednoznacznie zatem rozróżniał zachowania polegające na organizowaniu

innym osobom przekraczanie wbrew [przepisom](#) granicy Rzeczypospolitej Polskiej, od umożliwiania lub ułatwiania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej innej osobie pobytu wbrew [przepisom](#) na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Jeżeli chodzi o czynność sprawczą dostarczenia nielegalnie przekraczającym granicę środka transportu, to takie zachowanie może realizować normę sankcjonowaną jednego i drugiego przepisu. Odróżnia je to, że w pierwszym przypadku sprawca zna zakres i pełny wymiar proceduru i uczestniczy (udzielając środka transportowego) w organizowaniu nielegalnego przemytu ludzi (co rzecz jasna wymaga wykazania dowodami), a w drugim udzielając środka transportowego ułatwia tymże emigrantom nielegalny pobyt w Polsce. Są to zatem dwa zupełnie odmienne zakresowo występkę i odmienna jest ich strona podmiotowa. Z tych też względów polski system prawny w którym uprzednio już obowiązywała norma sankcjonowana o organizowaniu innym osobom przekraczanie wbrew [przepisom](#) granicy Rzeczypospolitej Polskiej) został uzupełniony po 1 maja 2004 roku nową normą sankcjonowaną art. 264a k.k.

W zakresie analizowanego problemu Sąd doszedł do stanowiska, iż czynność sprawcza "organizuje" w rozumieniu art. 264 § 3 kk polega zatem na planowaniu, przygotowywaniu oraz koordynowaniu poszczególnych etapów działań mających doprowadzić do przekroczenia granicy RP przez inne osoby. Z istoty rzeczy czynności sprawcze wykonywane muszą być zatem w sposób świadomy co do charakteru całości realizowanego przedsięwzięcia przestępczego. **Pomocnictwo zaś do tych czynności charakteryzować się musi świadomością całości tak zorganizowanego proceduru, do którego następnie sprawca przyłącza się zgodnie z danym uprzednio przyrzeczeniem i udostępnia środek transportowy.** W tym stanie rzeczy, chociaż rzeczywiście, organizowanie innym osobom przekraczania wbrew przepisom ustawy granicy RP (w rozumieniu normy art. 264 § 3 kk) polegać może również na staraniach o zapewnienie miejsc przechowywania osób nielegalnie przekraczających granicę państwową lub organizowanie przewozu tychże osób do określonych miejsc, **to dla kompletacji znamion czynu w w/w kwalifikacji, koniecznym jest, by sprawca tak wskazanych czynności wykonawczych był świadomy charakteru całości realizowanego przestępczego proceduru.**

W tym miejscu odnieść się należy do materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a dotyczącego ustaleń stanu faktycznego w zakresie relewantności dla prawa karnego czynności, których przypisanie możliwe jest wobec wszystkich wcześniej przywołanych 4

oskarżonych (sytuacja procesowa oskarżonej E. M. K. wymagać będzie jak już wcześniej wskazano odrębnej oceny, która dokonana zostanie w dalszej części uzasadnienia).

Otóż opierając się na zgromadzonych głównie na wstępnym etapie postępowania karnego źródłach dowodowych w postaci:

dowodów materialnych w postaci :

Protokół oględzin pojazdu, rzeczy i miejsca k. 16-18, 119-120,346

Protokoły oględzin elektr. nośników danych k. 221-224, 255-256, 386-387

Materiały poglądowe k.19-29a, 88-99, 121-129, 225-254, 257-262, 348-364

Protokoły zatrzymań telefonów i przedmiotów k. 39-41,54-56,138-140, 146-148

Protokoły przeszukań k. 85-87

Opinia biegłego z zakresu informatyki śledczej k. 393-408

Dane bilingowe k. 426,435

Notatka analityczna k. 437-442

Kserokopie materiałów sprawy 1001-102.Ds.26.2021 k.448-715

Informacja, nośnik i wydruki komunikatów k.1497-1771

Zapisy komunikatów głosowych k. 1864v-1869v

i osobowych w postaci:

zeznań świadków:

S. S. k.8-9, 111-112, 1813

M. M. k. 12-13, k.115-116,1814

J. S. k. 2399-2399v.

K. S. k. 755-757,760-763,1815v-1816v

P. I. K. k. 48-49, 150-151

B. P. I. k. 156-157

A. E. M. M. k. 160-161,164

K. J. S. k. 189-190, 193-196

J. S. K. k. 2181v-2182

B. K. k. 2182

(Zeznania świadków: Z. T. k. 290-291,1814-1815, M. S. k. 300-301,1815, A. M. k. 308, 2180 w zasadzie są mało znaczące dla sprawy).

oraz wyjaśnienia oskarżonych:

K. J. M. k.33-34,72-73, 202, 806, z rozprawy złożonych w formie swobodnej wypowiedzi- k.1265v

M. Ch. k. 42-43,46, 62-63, 200(a-),811, z rozprawy złożonych w formie swobodnej wypowiedzi k.1264

M. S. W. k. 134-135, 178-179, 201, z rozprawy złożonych w formie swobodnej wypowiedzi k.843

J. A. H. k. 142-143, 167-168, 203, 816, z rozprawy złożonych w formie swobodnej wypowiedzi k.1265

E. N. M. K. k. 827, z rozprawy złożonych w formie swobodnej wypowiedzi k.1265

można sformułować jednoznaczną i obiektywną ocenę, że ewentualnie relewantne karnoprawnie ich zachowanie jakie jawi się opisane przedmiotowymi dowodami sprowadza się do: przewożenie samochodami osobowymi w dniu (.....)roku ( w godzinach wskazanych protokołami zatrzymań oskarżonych) po drodze publicznej między miejscowościami S. M. i N. opisanych zarzutami cudzoziemców, którzy na teren P. dotarli drogą nielegalnego przekroczenia granicy.

Żaden z przedstawionych przez oskarżyciela dowodów w postaci ekstrahowanych z urządzeń elektronicznych użytkowanych przez oskarżonych zapisów rozmów przez nich prowadzonych (których treści można by ewentualnie nadać charakter realizujących znamię art. 264§3 kk) nie dotyczy dat wskazanych skargą oskarżyciela tj. (.....)roku, ani z treści

komunikatów jednoznacznie i niepodważalnie nie wynika ich łączność z datą czynu (k. 414a-417,431-438,447-718, 1497 i dalsze). Fakt braku możliwości przypisania (według obiektywnych kryteriów) dowodów w takim zakresie potwierdził de facto sam oskarżyciel w swoim pisemnym stanowisku (k.2323 i dalsze). Zdaniem sądu, również żadne inne dowody ze sprawy nie potwierdzają w sposób dostateczny i konieczny, że którykolwiek z czterech oskarżonych obejmował swoją świadomością, że dołącza się (udostępniając środek transportowy) do zorganizowanego procederu nielegalnego przetrzywania migrantów przez granicę, a już w szczególności, że przyłącza się zgodnie z danym uprzednio przyrzeczeniem. A wykazanie takich okoliczności strony podmiotowej czynu jest niezbędne dla realizacji znamion przestępstwa z art. 264§3 kk. Wydaje się również, że zbliżone oceny co do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego towarzyszyły również prokuraturze, gdy po blisko dwóch latach prowadzonego śledztwa podjęła decyzję o zmianie oskarżonym zarzutów -na kwalifikacje o łagodniejszej sankcji i odmiennym opisie czynności sprawczych (tj. z kwalifikacji art. 264§3 kk na art. 264a§1 kk). Później (po tej zmianie) zgromadzony w postępowaniu karnym materiał dowodowy, też rządową miarą nie uprawniał do zmiany wcześniej przedstawionych ocen. Sąd stwierdza, że do końca postępowania karnego pozostały aktualnymi oceny innych składów sędziowskich (dokonane w czasie rozpoznawania wniosków o zastosowanie tymczasowego aresztowania wobec oskarżonych i postępowań zażaleniowych w tym zakresie), iż przypisywalne im zachowania mają jedynie „ luźny i przypadkowy związek z nielegalnym przekraczania granicy” i „polegają na przewożeniu cudzoziemców samochodem... ale ta czynność nie związana była z organizowaniem nielegalnego przekraczania granicy...” (k. 208-219 i 275-286). Oczywiście według kryteriów wcześniej przywołanych zachowanie pod postacią przewożenia samochodem na terenie UE migrantów, którzy na ów teren dotarli nielegalnie, a takie czynności niewątpliwie przypisać można oskarżonym, stanowi umożliwienie lub ułatwienie innej osobie pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w rozumieniu art. 264a§1 kk, jednak w realiach niniejszej sprawy nie wyczerpuje znamion tego czynu- z powodów obszernie opisanych w części Aa uzasadnienia, jako popełnione w celu osiągnięcia korzyści osobistej przez migranta i dekompletacji znamion normy sankcjonującej w tym zakresie.

W tym miejscu nawiązać nadto należy do materiałów zgromadzonych w niniejszej sprawie, a obrazujących działania w/w czwórki oskarżonych w ramach różnych aktywistycznych grup wsparcia, które podejmowane były w okresach niewykazywalnych z

datą zarzutu (k. 1669,1685,1686,1706-1707,1709-1710,1712-1714, 1729,1762,1864v-1869v.), a które natomiast oskarżyciel wiąże *per analogiam* z zakresem oskarżenia, nazywając je w trakcie jednego ze swoich wystąpień na rozprawie „pewnymi smaczkami”. Otóż godzi się przypomnieć, że skazanie w ramach zarzuconego czynu nastąpić może jedynie w sytuacji jednoznacznego i niewątpliwego potwierdzenia dowodami zgromadzonymi w sprawie, iż sprawca popełnił ten właśnie zarzucony mu czyn (a nie żaden inny, w odrębnym okresie) ergo, wina w zakresie tego czynu została udowodniona mu w sposób wyłączający wszelkie wątpliwości. Wymaga to jednoznacznego, nie budzącego wątpliwości wykazania tego faktu stosownym instrumentarium dowodowym. Surogaty dowodów o charakterze cytowanych, a krotchwilnie określonych przez oskarżyciela, kryterium tego jednak nie spełniają.

Co więcej charakter niniejszej sprawy każe z dużą ostrożnością, a więc z unikaniem pochopnych ocen, traktować aktywności występujących w niej osób (nie tylko oskarżonych, ale i świadków). Zastosowanie prostych analogii nie do końca wydaje się w niej sprawdzać. Oczywiście, wcześniejsza i późniejsza niż data zarzutów aktywność oskarżonych (udokumentowana komunikatami pochodzącymi z ich telefonów) przywoływać może podejrzenie niezgodności z prawem owych działań. Niemniej jeśli tak jest, należy to dowodowo wykazać. Sąd wspomniał, że zasady prostego wnioskowania w tej sprawie się nie sprawdzają, wobec *casusu* w niej świadka K. S.. Ów bowiem, sam określający siebie jako aktywista zaangażowany między innymi „w pomoc ludziom w lesie” zeznał, że po otrzymaniu wiadomości z lokalizacją z telefonu alarmowego „Grupy Granica” udał się do owej lokalizacji, celem zabrania stamtąd matki z trojgiem małych dzieci, celem ich przewiezienia i ujawnienia ich pobytu odpowiednim służbom państwowym. W tym celu wezwał na miejsce owe służby, których przyjazd się znacząco przedłużał. Finalnie, świadek osobiście przewiózł (w asyście policji) do KPP B. P. drugą część rodziny K., tj. żonę i dzieci występującego w niniejszej sprawie P. I. K.. Rzecz jednak w tym, że gdyby asysta nie przybyła, co było w tamtej sytuacji prawdopodobne, jak sam bowiem świadek zeznał gotów był tę migrancką rodzinę samodzielnie wieźć do miejsca jej ujawnienia tj. komendy policji czy placówki SG. W tym celu jadąc na miejsce wyposażył nawet swój samochód w stosowne foteliki dla dzieci (zeznanie świadka z rozprawy 15.04.2025r.). Skoro zatem taka sytuacja by nastąpiła, a świadek zostałby podczas podróży zatrzymany przez polskie służby, jego działanie *prima facie* niczym nie różniłoby się od czynności sprawczych zarzuconych czworu w/w oskarżonym. W obydwu przypadkach czynności te polegałyby powiem na udostępnieniu środka transportowego i przewożeniu

nielegalnie przybyłych na terytorium EU imigrantów. Ten przykład jaskrawo pokazuje jak duże znaczenie dla ustalenia zrealizowania lub nie znamion czynów zabronionych z art. 264 i 264a ma rzetelne i wyczerpujące dokonanie ustaleń stanu faktycznego, w tym ustaleń dowodowych dotyczących strony podmiotowej tychże czynów. Oczywiście obydwaj przypadki istotnie różniła okoliczność, że świadek S. już przed rozpoczęciem transportu właściwe służby o tym powiadomił, a oskarżeni przewozili migrantów w sposób wskazujący, iż zamierzali ten fakt ukryć (vide zeznania S. S., M. M., P. I. K., B. K.). Ta zaś istotna różnica stanowiła powód dla którego, jak zostało to przywołane we wcześniejszej części uzasadnienia, sąd opisał zachowanie oskarżonych jako ułatwianie innej osobie pobytu na terytorium R. P. w rozumieniu art. 264a§1 kk, a z powodu również wcześniej opisanych przyczyn, uznał owe zachowanie za nie wyczerpujące znamion tego czynu (wobec popełnienia w celu osiągnięcia korzyści osobistej jedynie przez migranta, a taki stan rzeczy dekompletuje znamiona w/w normy sankcjonującej).

Co więcej, jak już to wskazano wcześniej, ponieważ oskarżyciel, mający pełną wiedzę o poszczególnych zachowaniach osób podejrzanych, ograniczył w postępowaniu przygotowawczym, a później w akcie oskarżenia zakres, w jakim zdecydował się ich oskarżyć, uznać należało, że również i sąd (o ile nawet, gdyby w przeciwieństwie do tej sprawy znalazł dowody pozwalające na zmianę opisu czynu i jego kwalifikację prawną) nie mógłby tego uczynić, albowiem wykroczyłyby poza granice przedmiotowe skargi oskarżyciela.

Na marginesie wskazać należy, że jeżeli zakres rozpoznania skargi przez sąd wyznacza jedność i tożsamość zdarzenia historycznego wskazanego zarzutem aktu oskarżenia, a tym zdarzeniem są jak wynika z treści zarzutów odnośnie w/w czterech oskarżonych, czynności dokonane przez nich „w dniu (...) roku na drodze publicznej między S. M. a N....” (a zatem w czasie gdy oskarżeni w tym dniu na owej drodze się znajdowali), to jak oskarżyciel wyobraża sobie postulowane przez swój wniosek, z dnia (...). (k. 1858 i dalsze) o zmianę opisu czynu i kwalifikacji prawnej, owe czynności oskarżonych pod postacią nawet nie pomocnictwa do organizowania nielegalnego przekraczania granicy, a samego organizowania tego procederu. Na czym miałyby dokładnie polegać organizowanie przez nich tego procederu w niewątpliwie krótkim czasie gdy znajdowali się na owej drodze?

A także, skoro wszyscy pięcioro oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu, to jak od strony logicznej ocenić, że chociaż proceder ten miał dotyczyć organizowania nielegalnego przetrzutu transgranicznego „dziewięciu obywatelom I. i jednemu obywatelowi E.” to

przewożenie dotyczyło jedynie trojga z nich przez M. Ch. i K.J. M. oraz kolejnych trojga przez M.S. W. i J.A. H.?

A również, skoro organizowali nielegalne przekroczenie granicy całej 10 migrantów, to jak ma się to do ujawnienia przez świadka K. S. czwórki z nich w KPP B. P. na ich wcześniejszą (J. S. K. z dziećmi) prośbę?

W jaki sposób w myśl tych założeń rozumieć czynność sprawczą organizowania nielegalnego przekraczania granicy dziesięciu migrantom pod postacią „*przewożenia ich w głąb Polski, z zamiarem przewiezienia ich na teren innych państw Unii Europejskiej*”, kiedy czworo z nich (matka z dziećmi) ze wspomnianej dziesiątki, znajdowała się w innym miejscu od czwórki w/w oskarżonych i została przekazana „do ujawnienia” świadkowi K. S., który to uczynił działając na prośbę owej matki dzieci. Czy należy zatem rozumieć, że doszło do „organizowania” przez ujawnianie?

Już li tylko przywołane niekonsekwencje logiczne wskazują na fakt, że postulowane we wspomnianym wniosku oskarżyciela zmiany, były chybione. Natomiast dotychczas przedstawione ustalenia sądu, oraz te które zostaną przedstawione w dalszej części uzasadnienia, wskażą dodatkowo na deficyt dowodów za owymi zmianami przemawiających.

I wreszcie kolejna kwestia, która winna być podniesiona, a wiążąca się ze sposobem rozstrzygnięcia przez sąd wniosków oskarżyciela -generalnie zmierzających do możliwości uzupełnienia przezeń materiału dowodowego (podejmowanych pod postacią zarówno wniosków z art. 344 jak i 396 kpk). Otóż merytoryczne postanowienia w tych zakresach zawierają protokoły rozpraw i do nich sąd odsyła nie widząc powodów powielania zawartej tam argumentacji. Dodatkowego wyjaśnienia wymaga jednakowoż kwestia odpowiedzialności jaka spoczywała na procedującym w niniejszej sprawie sądzie, za respektowanie kardynalnej zasady - prawa stron do sądu.

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie potwierdzał, że konstytucyjna treść prawa do sądu jest inspirowana zarówno poglądami doktryny, jak i międzynarodowymi standardami praw człowieka zawartymi w [art. 14](#) MPPOiP (oraz w [art. 6 ust. 1](#) EKPCz).

[Artykuł 6](#) EKPCz dotyczy całego systemu oraz funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości i nie może być interpretowany wąsko. Ma bowiem także istotne znaczenie dla mechanizmów działania demokracji. Mieszczą się w nim liczne gwarancje i uprawnienia

procesowe budujące standard rzetelnego procesu, zaś w orzecznictwie ETPC znajdujemy modele i testy, którym powinny zostać poddane rozwiązania krajowe celem ustalenia, czy spełniają one standard EKPCz. Przepis ten zawiera w sobie zarówno „prawa określone *explicite* w jego treści oraz prawa wywiedzione w drodze interpretacji przez Komisję i Trybunał.

Na standard strasburski rzetelnego procesu składa się między innymi prawo do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie i prawo do „równości broni”, obydwa wynikające ze standardów wypracowanych w orzecznictwie.

Wymiar sprawiedliwości jest to działalność państwa polegająca na sądzeniu, czyli wiążącym rozstrzygnięciu sporów o prawo, w których przynajmniej jedną ze stron jest jednostka lub inny podmiot podobny. Odnosząc się do tego pojęcia, w orzecznictwie często odwołuje się do dobra wymiaru sprawiedliwości, które *in concreto* wymaga wprost niezwłocznego podjęcia stanowczych działań, zmierzających do sprawnego, tj. w rozsądnym terminie (zob. [art. 45 ust. 1](#) Konstytucji RP, [art. 6 ust. 1](#) EKPCz oraz [art. 2 § 1 pkt 4](#) KPK) i wnikliwego rozpoznania sprawy. Wymienione art. 45 Konstytucji RP prawo do sądu jest jednym z fundamentalnych założeń demokratycznego państwa prawnego, gdyż umożliwia obywatelom obronę ich interesów przed niezawisłym organem kierującym się wyłącznie obowiązującym w państwie prawem. Należy jednak zwrócić uwagę, że chodzi tutaj nie tylko o prawo do sądu (bez nieuzasadnionej zwłoki) w aspekcie formalnym (tj. dostępność drogi sądowej w ogóle), ale także w aspekcie materialnym, a więc jako możliwość prawnie skutecznej ochrony praw na drodze sądowej.

Sąd starał się unikać antycypowania skutku wniosków prokuratora, ale zobowiązany był w oparciu o dotychczasową skuteczność gromadzenia dowodów ocenić realność i potrzebę ich uzupełnienia. W tym zakresie zaś zadanie nie było znacząco skomplikowane, skoro bowiem prokurator przez ponad dwa lata prowadzenia śledztwa i analizowania tych samych dowodów w oparciu, o które sygnalizuje poszukiwania dalszych (nośnik z zapisem danych) dowodów owych nie odnalazł, co wprost wyraził stanowiskiem z dnia...k.2323 i dalsze), nie przedstawił ich także mając taką możliwość w trakcie trwającego ponad 7 miesięcy procesu przed sądem, a na rozprawie z dnia (...)(a zatem bezpośrednio przed zamknięciem przewodu sądowego informując, że ewentualnie dwumiesięczny okres dla szukania owych dowodów jest zdecydowanie niewystarczający, bowiem oskarżyciel potrzebuje dla tego celu co najmniej 5 miesięcy), zgoda sądu na dalsze ich poszukiwanie przy zastosowaniu tych samych kryteriów co dotychczas, byłaby niczym innym niż nieuzasadnionym przedłużaniem postępowania karnego.

Orzecznictwo ETPCz tymczasem kwestie rozsądnego charakteru czasu trwania postępowania karnego wiąże z takimi kryteriami jak: złożoność sprawy, zachowanie oskarżonego i właściwych organów oraz znaczenia przedmiotu sporu dla skarżącego (vide Kowalski p-ko Polsce skarga nr. 4771/20). W takim kontekście, gdzie sprawa niniejsza trwała na etapie postępowania przygotowawczego ponad 2 lata i de facto nie była szczególnie skomplikowaną od strony jej charakteru, wyrażenie zgody na dalszy jej powrót do etapu postępowania przygotowawczego niewątpliwie nie byłoby zgodny ani z tymże orzecznictwem ani z cytowanymi zasadami prawa do sądu. Dla jasności potrzeba poszukiwania dowodów nie pojawiła się na etapie rozprawy, była znana od początku postępowania przygotowawczego i jak należy sądzić niemożność ich znalezienia skutkowałą zmianą zarzutów na łagodniejszą ich kwalifikację. Dowody rzeczowe, które legły u podstaw wniosków prokuratora składanych na rozprawie ( w postaci telefonów) zostały zatrzymane od oskarżonych i świadka P. K. (vide k. 18,39,54v.,87,138,146) już w (...)roku i od tej daty były w dyspozycji organów ścigania. Były też kilkakrotnie poddane oględzinom i ekstrakcji danych i czynności te nie doprowadziły do wykazania bezpośredniego związku oskarżonych z organizowaniem w dacie zarzutu nielegalnego przekraczania granicy cudzoziemcom (porównaj k. 18,39,54v.,87,138,146, 1496-1771, 1864v.-1869v. z kartami 414a oraz k.838, 2323 i dalsze). To kolejna przesłanka, poza formalną, wskazaną na wstępie niniejszej części B uzasadnienia, która legła u podstaw uniewinnienia oskarżonych.

Co więcej, zdaniem sądu uwzględnienie wniosku prokuratora o zwrot sprawy do postępowania przygotowawczego naruszałoby również konstytucyjną zasadę „zaufania obywatela do Państwa”, która stanowi kluczowy formalny element zasady państwa prawnego.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „zasada zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa opiera się na pewności prawa, a więc takim zespole cech przysługujących prawu, które zapewniają jednostce bezpieczeństwo prawne; umożliwiają jej decydowanie o swoim postępowaniu w oparciu o pełną znajomość przesłanek działania organów państwowych oraz konsekwencji prawnych, jakie jej działania mogą pociągnąć za sobą. (Zob. wyrok TK z 18 grudnia 2008 r., sygn. akt K 19/07 oraz L. Garlicki, Materialna interpretacja klauzuli demokratycznego państwa prawnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego [w:] Zasada demokratycznego państwa prawnego w Konstytucji RP, red. S. Wronkowska, Warszawa 2006, s. 129–133, Piotr Chybalski Konstytucyjna zasada ochrony zaufania obywateli do państwa-Zeszyty Prawnicza BAS Nr.4(80) 2023 ).

Skoro zatem oskarżyciel publiczny po długotrwałym postępowaniu przygotowawczym zdecydował się śledztwo zamknąć i skierować akt oskarżenia do sądu w konkretnym, jasno określonym zakresie, porzucając przy tym decyzją procesową ściganie oskarżonych w zakresie określonej kwalifikacji prawnej (z art. 264§3 kk), rzeczona w/w zasada przemawia za koniecznością stabilności takiej decyzji i za gwarancją, że nie będzie ona w sposób woluntarystyczny modyfikowana.

Finalnie, by zakończyć rozważania w tej części uzasadnienia, wskazać należy ( w nawiązaniu do wystąpienia oskarżyciela na rozprawie), że istotnie w praktyce orzeczniczej Sądu Rejonowego w B. Podlaskim VII Zamiejscowego Wydziału Karnego w Hajnówce w składzie orzekającym w niniejszej sprawie (jedynie co do takiego składu, sąd uznaje się uprawniony zająć stanowisko) zdarzało się, że sąd zmieniał kwalifikację prawną czynu w zakresie występku z art. 264 na kwalifikację z art. 264a kk. Za każdym razem jednak gdy dochodziło do przyjęcia przez sąd kwalifikacji z art. 264a§1 kk (miast zarzucanej przez oskarżyciela z art. 264§3 kk), sprawca działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, ale nie dla beneficjenta ułatwianego pobytu (vide k. 2358-2361).

### **Część C**

---

Jak wskazano we wcześniejszej części uzasadnienia, ocena procesowa zachowania oskarżonej E. M. – K. wymaga szerszej analizy dowodowej, niż konieczne to było wobec pozostałych oskarżonych. Zarówno z tego powodu, że odmienny był zakres czynności sprawczych wskazanych stawianym jej zarzutem (przy zachowaniu tożsamości kwalifikacji prawnej z innymi oskarżonymi), a także i z tego względu, iż E. M. – K. nie była objęta procedurą zmiany treści zarzutu. Nigdy nie przedstawiono jej zarzutu czynu z art. 264 kk, a zatem formalne przeszkody ku zakwalifikowaniu zarzucanego jej aktem oskarżenia z art. 264a §1 kk czynu, jako ewentualnie realizującego znamiona art. 264§3 kk, występujące w stosunku do pozostałych oskarżonych, jej nie dotyczyły.

Tę oskarżoną od pozostałych, różni również i to, że jest ona mieszkanką pogranicza. Skutkowało to tym, że jej bezpośredni kontakt z migrantami nie wynikał li tylko (jak w przypadku pozostałych oskarżonych) ze świadomej decyzji przybycia w rejon granicy z B. celem niesienia pomocy w ramach wolontariatu. W jej przypadku do owych kontaktów

dochodziło w trakcie podejmowanych czynności życia codziennego (podczas spaceru, poruszania się po obejściu domu, czy wręcz w wyniku pojawiania się migrantów w owym domu z prośbą o udzielenie pomocy). To istotna różnica, albowiem w przypadku niej, sytuacje wymienione stawiały ją bezpośrednio wobec konieczności bezzwłocznego dokonywania wyborów o charakterze humanitarnym.

W tym miejscu koniecznym jest jasno wskazać, że realia niniejszej sprawy dotyczą nie autonomicznie występujących w niej 9 obywateli I. oraz 1 obywatela E., a 9 osobowej rodziny K. składającej się: z ojca P. I. K. i jego żony K. J. oraz siedmiorga małoletnich dzieci -S. I. K., B. K., K. K., xM. K., F. P. K., A. P. I. K., B. P. I. K., (w tym trojga zupełnie nieporadnych, bo w wieku 3-6 lat) oraz właśnie przebywającego z nimi, choć w żaden sposób bliżej nie związanego obywatela E. A. E. M. M.. To istotnie zmienia optykę ocenną, również i w zakresie prawnym, albowiem zarówno krajowe jak i wspólnotowe regulacje prawne dotyczące cudzoziemców o nielegalnym pobycie, w sposób zdecydowanie bardziej liberalny oraz z większą ochroną praw traktują zarówno dzieci, jak i rodziny z małymi dziećmi. Podobnie istotną jest i ta okoliczność, że to oskarżona K.-M. pierwszy kontakt ze wszystkimi w/w miała gdy przebywali oni w lesie, zimowa porą.

Opisane zatem zarzutem aktu oskarżenia jej zachowania pod postacią:

„że dostarczała im pożywienie oraz ubrania podczas ich pobytu w lesie”,

„udzieliła im schronienia i odpoczynku w domu na nieustalonej posesji”,

podobnie jak inne jej zachowania ustalone przez sąd w okresie objętym zarzutem (a, podobnie jak wcześniej przytoczone, potwierdzone zeznaniami świadków) pod postacią: udostępniania migrantom podczas pobytu w lesie śpiworów oraz dostarczanie im tamże wody czy oferowania przewiezienia do szpitala, chociaż mogą teoretycznie przynależeć do kategorii znamion art. 264a§1 kk jako „ułatwianie pobytu”, to jednak w realiach obiektywnych ustaleń stanu faktycznego tej sprawy (nawet o ile na owe względy nie powoływałyby się sama oskarżona, co jednak uczyniła) zachowania takie muszą być traktowane jako niesienie pomocy humanitarnej. Czynności zaś o takim nastawieniu (których jedynym celem jest ratowanie ludzkiego życia lub umniejszenie niebezpieczeństwa temu życiu zagrażającego) niewątpliwie są pomocą humanitarną, zaś zachowanie je niosące jako realizujące standard konstytucyjny, nie tylko nie są społecznie szkodliwe (i jako takie nie mogą stanowić przestępstwa o czym stanowi art. 17§2

kpk), a wręcz aksjologicznie wymagane. ( W zakresie przywołanych kwestii vide depozycje świadków: P. I. K. k. 48-49, B. K. -k. 156-157, A. E. M. M. k. 160-161, K. J. S. k. 189-190).

Wszystkie opisane zachowania dotyczyły bowiem głównie członków wielodzietnej rodziny, ujawnionej przez oskarżoną w masywie leśnym, w okresie zimowych temperatur i wciąż jeszcze zimowej porze roku. Materiał aktowy nie zawiera żadnych ustaleń co do panujących wtedy warunków atmosferycznych, stanu fizykalnego tych ludzi, stanu ich odzieży etc, jednak mając na uwadze wiedzę notoryczną w tym zakresie, nie trzeba zbytnej przenikliwości, by przyjąć, że już wielogodzinny, nie mówiąc o wielodniowym, ich pobyt w tych warunkach wymagał interwencji humanitarnej.

Sąd nawiązał powyżej do standardu konstytucyjnego praw człowieka i prawnej ochrony życia, celem wskazania, że korzysta z wolności i praw zapewnionych w Konstytucji każdy (nie tylko obywatel polski, Konstytucja rozumie prawa zawarte w jej tekście i przysługujące wszystkim jednostkom podlegającym jurysdykcji RP, a więc także nieobywatelom) kto znajduje się pod władzą Rzeczypospolitej Polskiej (vide Art. 37 Ustawy zasadniczej). Ponadto Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia. Bezpośrednią treścią komentowanego przepisu, ze względu na sformułowanie "Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia", jest skierowany do władz publicznych nakaz ochrony prawnej życia każdego człowieka (zob. *M. Piechowiak, Wokół konstytucyjnej ochrony życia*, s. 29). Skoro tak, każda aktywność ludzka będąca wprost i ściśle emanacją tego nakazu jest moralnie, prawnie, a zatem aksjologicznie właściwa.

Pamiętać natomiast trzeba o konieczności rozgraniczenia pomiędzy pomocą humanitarną, a pomocą altruistyczną. Nie każda bowiem pomoc świadczona bezinteresownie z tzw. „dobrego serca” owa pomocą humanitarną będzie. Co więcej o humanitarnym charakterze pomocy świadczyć muszą obiektywne okoliczności stanu faktycznego jej zaistnienia, a nie deklaracje niosące pomoc. Trzeba mieć też na uwadze, że te same czynności w jednym otoczeniu faktycznym mogą być traktowane jako pomoc humanitarna, a w innym jako czynności sprawcze wypełniające normy art. 264a§1 kk, lub pomocnictwa do 264§3 kk. (Dla przykładu udzielenie schronienia w samochodzie, udostępnienie tam koców, pożywienia i napojów oraz przewożenie do bezpiecznego miejsca niewątpliwie może być pomocą humanitarną gdy czynności te są świadczone wobec osoby zbłąkanej zimową nocą, w masywie leśnym, przy ujemnych temperaturach i opadach śniegu. Tymczasem ta sama sytuacja, gdy

zaistnieje latem, to ten sam zestaw zachowań -czyli udzielenie schronienia w samochodzie, udostępnienie tam koców, pożywienia i napojów oraz przewożenie do innego miejsca, z dużą dozą prawdopodobieństwa za taką pomoc uznana już nie będzie).

Względy humanitarne uwzględnione zostały też we wspomnianym już wcześniej Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/1359 z dnia 14 maja 2024 r. w sprawie reagowania na sytuacje kryzysowe i sytuacje spowodowane działaniem siły wyższej w dziedzinie migracji i azylu oraz w sprawie zmiany rozporządzenia (UE) 2021/1147, którego pkt. 16 regulacji wprowadzających stanowi, że „ Za instrumentalizację migrantów nie należy uznawać pomocy humanitarnej, jeżeli działania te nie mają na celu destabilizacji Unii lub państwa członkowskiego”.

Z kolei czynność sprawcza opisana tak jak przywołano to zarzutem aktu oskarżenia tj. „instruowała imigrantów na okoliczność zatrzymania przez polskie organy ścigania” w swej gramatycznej konstrukcji jest irrelevantna karnoprawnie. Nie wskazuje bowiem jakie zachowanie ustawowo zabronione miałyby takim zestawem czynności zostać popełnione, co jest wymagane art.332§1 pkt.4 kpk. Takie „instruowanie” co do zasady może dotyczyć zarówno sposobu utrudniania postępowania prowadzonego przez organa państwowe, co w określonym otoczeniu faktycznym może być niezgodne z prawem, ale równie dobrze może dotyczyć pouczenia o prawach cudzoziemca do jego ochrony międzynarodowej lub tych wynikających z ustawy o cudzoziemcach. O ile zaś instruowanie takie miałyby dotyczyć ułatwiania cudzoziemcowi pobytu poprzez pouczenie go jakie ma ustawowe możliwości prawne do owego pobytu zalegalizowania, żadna miarą nie wypełnia znamion czynu zabronionego. Tak czy inaczej swego rodzaju blankietowość tej części zarzutu wykluczała jego wypełnienie treściowe ustaleniami sądu, w zastępstwie prokuratora. *De facto* w materiale dowodowym sąd nie odnalazł potwierdzenia, by takie zachowania, w rozumieniu niezgodnych z prawem, w sprawie nastąpiły.

Depozycje przywołanych już wcześniej świadków: P. I. K. k. 48-49, B. K. -k. 156-157, A. E. M. M. k. 160-161, K. J. S. k. 189-190 i z rozprawy w dniu 14 maja 2025 roku dotyczyły też innych zachowań oskarżonej (w postaci przewożenia migrantów samochodem i udzielenia zakwaterowania w innym budynku niż budynek ich pierwszego schronienia), które sąd był zobowiązany ocenić pod kątem realizacji nimi znamion art. 264a§1 kk , a władny ocenić pod kątem ewentualnych znamion pomocnictwa do czynu z art. 264§3 kk (stąd stosowne pouczenie dla stron w trybie art. 399§1 kpk na rozprawie). W tej materii stwierdzić należy, że istotnie takie

zachowania są dowodowo wykazywalne. Rzeczywiście oskarżona E. M.-K. poza wcześniej opisanymi czynnościami o charakterze humanitarnym, uczestniczyła w przewożeniu części rodziny K. samochodami w inne miejsce oraz umożliwiła im pobyt w innym budynku niż ten, w którym ulokowała ich bezpośrednio po ujawnieniu w lesie. Ten fragment jej zachowania stwierdzić należy, zbieżny był z czynnością „ułatwiania innej osobie pobytu na terytorium R. P.” o jakiej mowa w normie sankcjonującej art. 264a§1 kk (tym bardziej, że z relacji świadka wynikało, iż czynność odbywała się w warunkach pewnej konspiracji- cyt. „...zawiozą nas gdzie chcemy, ale jak nas zatrzyma policja to już nie nasza wina” – B. K. -k. 156-157) i jako taki podlegałby ukaraniu, gdyby oskarżona zachowania tego dopuściła się w celu osiągnięcia korzyści materialnej lub osobistej. Ponieważ w sprawie żadne dowody na korzyść tego rodzaju dla niej nie występują (czy to materialną czy osobistą), ani materialną dla innej osoby, a jedynym beneficjentem korzyści osobistej z jej działań płynących byli sami migranci, jej zachowanie jako realizujące znamiona czynu art. 264a§1 kk nie mogło być poczytane, z przyczyn obszernie opisanych w części Aa uzasadnienia.

Dowody zgromadzone w sprawie nie dają też przesłanek do przyjęcia, iż oskarżona ta przyłączyła się (świadoma charakteru całości realizowanego przestępczego procederu organizowania nielegalnego przekroczenia granicy przez tych migrantów- o czym z kolei była szeroko mowa w części B uzasadnienia) na końcowym etapie tego procederu do jego całościowej realizacji. Innymi słowy, brak w sprawie dowodów przekonujących, iż była fragmentem struktury realizującej zadanie organizowania nielegalnego przekraczania granicy RP.

Depozycje przywołanych już wcześniej świadków: P. I. K. k. 48-49, B. K. -k. 156-157, A. E. M. M. k. 160-161, K. J. S. k. 189-190 i z rozprawy k. 2181v.-2183v., mają tego rodzaju wydźwięk, iż na niżej postawione pytania:

-Czy z tych zeznań wynika jasno określona osoba „organizatora” przemytu ludzi ?

-Czy znane są personalia osoby określanej przez nich mianem „przemytnika”?

-Czy osoba określana jako „R.” była właśnie organizatorem, czy tylko poznanym wcześniej, swego rodzaju doradcą z tytułu posiadanych informacji?

-Gdzie i dokąd oskarżona przewoziła migrantów:

a/ z miejsca wskazanego przez tzw. „przemytnika” czy z miejsca przypadkowego, z którego przesłali tzw. pineskę?

b/ z miejsca gdzie ich znalazła, bądź sama wcześniej umieściła?

c/czy byli przewożeni do miejsca ustalonego przez tzw. „przemytnika”?

odpowiedź brzmi bądź nie, bądź nie sposób w oparciu o możliwe do uzyskania dowody owe okoliczności ustalić.

W sprawie występują pewne wątki, które poddane inwestygacji na początkowym etapie śledztwa dawały nadzieję na poszerzenie ustaleń jej stanu faktycznego ( jak np. numer telefonu „przemytnika” pozyskany od świadka Pe. K. - +(....)- k.312, czy pineska z lokalizacją gdzie miał oczekiwać przemytnik na rodzinę K. w jego telefonie k. 48v., bądź podawane przez świadka informacje o przemytniku określanym jako K. z E. -G. M. k. 49), nie zostały one jednak w porę rozwinięte. Obecnie zaś ich ustalenie jest subminimalnie możliwe- P. K. nie żyje (vide protokół rozprawy z 14.05.2025r.), miejsce pobytu A. E. M. M. nie jest znane, zaś świadkowie B. K. i K. J. S., co wydatnie potwierdziło ich przesłuchanie w drodze Europejskiego Nakazu Dochodzeniowego, nie pamiętają już żadnych istotnych szczegółów mogących mieć znaczenie dla tych ustaleń.

W oparciu natomiast o te same zeznania sąd ustalił, że:

-Podróż migrantów związana z ich przewożeniem przez oskarżoną samochodem do innego miejsca pobytu trwała w całości ok. 40 minut, odbyła się w nieznanym kierunku i do nieznanego miejsca. Biorąc pod uwagę realia geograficzne, nie mogła ona mieć miejsca tylko w jednym- wschodnim kierunku, natomiast czy był to kierunek zgodny z postulowanym wnioskiem prokuratora z dnia 29.04.2025r. czyli „w głąb kraju” - w rozumieniu rejonu granicznego z innymi krajami EU, wcale dowodowo nie jest rozstrzygnięte. Pamiętać bowiem trzeba, że po „rozwiezieniu” całej 10 osobowej grupy emigrantów przez oskarżonych, czworo z nich trafiło pod „opiekę” świadka K. S., który po przybyciu po nich do lasu na wyraźne wyrażoną prośbę K. J. S. ujawnił i przewiózł ją (oraz jej troje dzieci) do KPP w B. P. (k. 1815v.). W związku z powyższym sam fakt przewożenia migrantów, chociaż może w określonym odniesieniu faktycznym nosić cechy bezprawności, to jednak należy pamiętać, że w realiach niniejszej sprawy, co najmniej w jednym- wyżej opisanym przypadku, był czynnością przygotowawczą do ujawnienia się migrantów polskim służbom państwowym.

-Że na migrantów po stronie polskiej efektywnie nie oczekiwał tzw. „przemytnik”.

-Że między „R.”, a oskarżonymi nie ma dowodowego związku na „organizowanie” w rozumieniu wcześniej opisanych znamion czynu przestępnego z art. 264§3 kk, i że oskarżeni działali jak swego rodzaju „pogotowie ratunkowe”, a migranci kontakt z nimi nawiązali dopiero wtedy jak zawiódł ich przemytnik i znaleźli się zdezorientowani, bez wody i pożywienia oraz schronienia w lasach P. B..

Te konstatacje sądu znajdują *explicite* potwierdzenie w zeznaniach świadków:

B. K. -k. 156-157

- Przed wyjściem z B. kontaktowaliśmy się z przemytnikiem, który obiecał, że wywiezie nas do N.. Po przekroczeniu granicy jeszcze raz z nim się skontaktowaliśmy i podaliśmy lokalizację, a on odpowiedział, że jesteśmy od niego 20 km. Potem jeszcze raz się skontaktowaliśmy, a on, że przeszliśmy dopiero 4 km. Wykluczył możliwość, że odbierze nas z wcześniejszego miejsca i dla tego skontaktowaliśmy się z tymi paniami z organizacji, żeby nam pomogły... .
- My chcieliśmy żeby zabrał nas przemytnik, ale on kłopoty piętrzył, więc skontaktowaliśmy się z tymi 3 paniami- k. 157.
- Jak będziecie w P. dzwońcie pod ten numer i oni wam pomogą (dał nam numer K. jak opuszczaliśmy magazyn w B.) k. 156v.

A. E. M. M. — k. 160-161

- Przemytnicy mieli kłopot, żeby nas przejąć. Zadzwońni do organizacji. Przybyły dwie kobiety. .... Przyniosły jedzenie i śpiwory. Znowu po nie zadzwoniliśmy. One przyjechały. Dały nam do podpisania jakieś wnioski...
- Jak nie mogli nas odebrać dzwońni do organizacji, one przyjeżdżały i dawały jedzenie, picie, jakieś wnioski do podpisania i zaprowadziły do domu na nocleg-k. 160v.

K. J. S. k. 194v.

- Jak byliśmy w lesie mąż zadzwonił do „R.”, żeby nam pomógł, chyba dostał jego numer przebywając w B., on powiedział że pomoże, pojawiły się te 2 kobiety..., a o oskarżonej

M. K. świadek zeznała - to ta kobieta co dostarczała jedzenie i była w samochodzie, a w domu była tylko raz. To inna zawiozła mnie do domu, zamknęła na klucz ...

Reasumując, materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, uwzględniając wcześniej przywołane rozważania nawiązujące do aksjologicznie oczekiwanych zachowań humanitarnych, pozwalał co najwyżej przypisać oskarżonej M.- K. (i to jedynie w zakresie jej czynności przewożenia migrantów oraz ewentualnie umieszczenia w kolejnym budynku mieszkalnym oraz przy założeniu, że na terytorium RP przebywali „wbrew przepisom”), że owo zachowanie stanowiło „ułatwianie innej osobie pobyt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej” . Czyn jej nie realizował jednak znamion występku z art. 264a§1 kk, albowiem owo ułatwianie nie wiązało się z celem osiągnięcia korzyści majątkowej, a korzyść osobistą osiągnęły w jego wyniku jedynie osoby będące migrantami ( z żadnego materiału dowodowego jaki w sprawie zgromadzono nie wynikało by działania oskarżonej wiązały się z korzyścią majątkową dla kogokolwiek oraz korzyścią osobistą dla osób innych niż migranci), a z przyczyn opisanych obszernie w części Aa uzasadnienia, taki stan rzeczy nie realizuje znamion cytowanego przestępstwa.

**W tym stanie rzeczy sąd uniewinnił wszystkich oskarżonych od stawianych im zarzutami czynów.**

Natomiast, celem przywołania kwestii uniwersalnych, Sąd rekapitulując opisane zagadnienia wskazuje, że;

- Granica Unii musi być chroniona, ale winno się to odbywać zgodnie obowiązującym we wspólnocie stanem prawnym tj. z ukształtowanym i utrwalonym (samo tylko ustanowienie w ramach regulacji krajowych takowych przepisów, jeżeli nie są zharmonizowane z wymienionymi kryteriami, warunku takiego nie spełniają).
- Nielegalna migracja winna być powstrzymywana i ścigana- również z zastrzeżeniem tych samych zasad.
- I być może materiały, które zawierają akta sprawy dają asumpt do przyjęcia, że oskarżeni popełnili jakieś czyny relewantne karnoprawnie- ale jeżeli tak, należy ich za nie w oparciu o właściwie zgromadzony materiał dowodowy skutecznie oskarżyć. W tej zaś sprawie, w zakresie czynów dokładnie wskazanych aktem oskarżenia i możliwych im do przypisania w zakresie zdarzeń historycznych, o które zostali

oskarżeni, z powodów obszernie przywoływanych w tym uzasadnieniu, oskarżeni winnymi ich popełnienia nie są.

#### 4.KARY, ŚRODKI KARNE, PRZEPADEK, ŚRODKI KOMPENSACYJNE I ŚRODKI ZWIĄZANE Z PODDANIEM SPRAWCY PRÓBIE

<i>Oskarżony</i>	<i>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</i>	<i>Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu</i>	<i>Przytoczyć okoliczności</i>

#### 5.INNE ROZSTRZYGNIĘCIA ZAWARTE W WYROKU

#### 6.INNE ZAGADNIENIA

*W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę*

#### 7.KOSZTY PROCESU

<i>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</i>	<i>Przytoczyć okoliczności</i>
II.	Wobec uniewinnienia oskarżonych, Sąd kosztami postępowania w sprawie obciążył Skarb Państwa.

#### 8.PODPIS

